Ewa Kulik

Rybnickie browarnictwo do wybuchu II wojny światowej

Zamiast wstępu

Próbując opisać sytuację browarnictwa w Rybniku do II wojny światowej, od razu napotyka się na problem braku źródeł, które pozwoliłyby przeanalizować sam proces produkcji piwa, jego rodzaje i walory, a także losy zakładów produkcyjnych. Źródła , o ile zachowały się, są niedostępne, jak na przykład archiwum Lobkowitzów, są także rozproszone. Część dokumentów, szczególnie z okresu po 1945 roku, znajduje się w rękach prywatnych zbieraczy. Podobnie przedstawia się sytuacja z literaturą. Rybnickie browarnictwo dotychczas nie doczekało się szerszego omówienia, a istniejące mają charakter przyczynkarski. Pomimo wiekowej tradycji piwowarskiej, w Muzeum w Rybniku zachowało się bardzo niewiele zabytków związanych z tą gałęzią przemysłu spożywczego. Rozproszenie dostępnych informacji oraz długotrwała i żmudna kwerenda archiwalna i biblioteczna temat browarnictwa w Rybniku czynią trudnym, wymagającym cierpliwości w poszukiwaniach. Niewątpliwie jednak jest to zagadnienie, które należy zgłębić.

Piwo od czasów średniowiecznych było na terenie Śląska podstawowym napojem, ważnym w życiu tak codziennym, jak i gospodarczym, a browarnictwo miejskie stało na wysokim poziomie. Wytwarzane w Świdnicy, Wrocławiu, Kłodzku i Głogowie piwo uchodziło za jedno z najlepszych[1]. Browary prywatne i miejskie były licznie rozmieszczone po wielu miastach, miasteczkach i wsiach. Niestety dla Rybnika i okolic brakuje dokładniejszych danych. Wiadomo, że w tym mieście oraz w Raciborzu, Wodzisławiu[2] i Żorach istniały browar, natomiast nic nie wiadomo o ewentualnej działalności browarów wiejskich.

[1] W Strzelinie w 1371 r. było dwóch piwowarów, w Świdnicy, słynącej z piwa na każdego piwowara przypadało prawie dwóch karczmarzy. J. Drabina, *Życie codzienne w miastach śląskich w XIV i XV w.*, Wrocław 1998, s. 43, 44; W. Korta, *Historia Śląska do 1763 roku*, Warszawa 2003, s. 209, 212.

[2] W ostatnim czasie ukazała się broszura poświęcona produkcji piwa w Wodzisławiu Śląskim. S. Kulpa, *Historia warzona piwem. Rzecz o browarach Wodzisławia Śląskiego*, Wodzisław Śląski 2016.

W Rybniku tradycje piwowarskie są dokładniej datowane na okres nowożytny, ale być może sięgają czasów średniowiecznych. Piwo nie nadawało się do długiego transportowania, musiało zatem być wytwarzane na miejscu, istnieje zatem możliwość, iż w dwóch istniejących w XIII wieku karczmach rybnickich[3] podawano produkt lokalny, dostarczany przez miejscowy browar. Przez kilka stuleci był on jedyny. Apogeum rozwoju browarnictwa w Rybniku przypadło na XIX wiek, kiedy to w mieście działało do pięciu browarów. Wszystkie należały bezpośrednio lub były powiązane z jedną rodziną Müllerów. Nie będzie zbytnią przesadą określenie ich jako piwowarskiej dynastii. W okresie dwudziestolecia międzywojennego nastąpił zmierzch świetności rybnickiego browarnictwa, do czego chyba bardziej przyczyniły się odgórne decyzje polityczne i ogólna trudna sytuacja gospodarcza niż problemy ze zbytem napoju.

Produkcja piwa w średniowiecznej Europie została zmonopolizowana przez klasztory lub cechy[4]. Jednym z elementów nadawaniem praw miejskich było tworzenie odrębnych cechów i gmin rzemieślniczych. Ponadto odpowiednie dekrety zezwalały miastu na warzenie piwa, wyznaczały też normy jego szynkowania. Tak było w wypadku Gliwic i innych miast[5]. W Rybniku jednak w tym okresie nie było klasztoru (poza krótkotrwałym pobytem norbertanek), nie pojawiły się także cechy rzemieślnicze, bo te zaczęły zyskiwać prawne ramy dopiero w okresie nowożytnym. Prawo warzenia piwa należało do pana zwierzchniego, w tym wypadku książąt, następnie zaś właścicieli prywatnych „państwa" rybnickiego.

Ogólnie przeniesienie miasta na prawo niemieckie wiązało się z uzyskaniem przez mieszczan prawa do warzenia piwa na własną potrzebę w browarze feudała za pewną opłatą oraz wyszynku napitku we własnym domu. Uprawienie to posiadali dziedziczni właściciele działek wyznaczanych podczas lokacji. Problem polega na braku dokumentów lokacyjnych

---

[3] Po ufundowaniu klasztoru norbertanek, dochody z karczem rybnickich w wysokości trzech grzywien (marek), zostały zapisane mniszkom. Zakonnice jednak w 1288 r. zrezygnowały z tego przywileju na rzecz książąt Mieszka i Przemysława Władysławowiców. W dokumencie zastrzeżono jednak, że gdyby książęta lub ich potomkowie złamali postanowienia umowy, wówczas dochody miały wrócić do konwentu. F. Idzikowski, *Geschichte der Stadt und ehemaligen Herrschaft Rybnik in Oberschlesien mit einem Plane der Stadt und der nächsten Umgegend*, Breslau 1861, s. 188; A. Trunkhardt, *Dzieje miasta Rybnika i dawniejszego państwa rybnickiego na Górnym Śląsku na podstawie wydanej w 1861 r. kroniki Franciszka Idzikowskiego*, [Rybnik 1925], s. 26, 120–121; B. Cimała, P. Porwoł, W. Wieczorek, *Wypisy do dziejów Rybnika i Wodzisławia Śląskiego*, Opole 1985, s. 115; A Barciak, *Sacrum a średniowieczny Rybnik*, [w:] *Sacrum i profanum. Klasztory i miasta w rzeczywistości Górnego Śląska w średniowieczu*, pod red. E. Bimler-Mackiewicz, Rybnik 2003, s. 84; B. Kloch, *Rybnik na przełomie XIII i XIV wiek. Kierunki rozwoju miejscowości*, [w:] *Sacrum i profanum…*, s. 52, 53, 54.

[4] A. Bocheński, *Wędrówki po dziejach przemysłu polskiego*, t. 1, Warszawa 1987, s. 106–107, 110–111.

[5] B. Baranowski, *Życie codzienne małego miasteczka w XVII i XVIII wieku*, Warszawa 1975, s. 97, 177; S. Różyński, *Zarys dziejów piwowarstwa gliwickiego*, Gliwice 2006, s. 31–35.

Rybnika, który mógłby zawierać informacje o wprowadzeniu podobnych udogodnień. Wydaje się raczej, że dla tego miasta przywilej piwowarski („rejbroj", *Reihbräu*) ma metrykę nowożytną, gdyż w latach 1624–1625 cesarz Ferdynand II oraz Zdenko Lobkowitz w nagrodę za zachowanie lojalności wobec Habsburgów i katolicyzmu nadali mieszczanom rybnickim szereg przywilejów, m.in prawo szynkowania piwa[6]. Około sto lat później, w roku 1720 roku na nowo ustalono *Reihbräu*, wprowadzając kilka zasad: 1. prawo do wyszynku mieli obywatele miejscy dysponujący osobną izbą, 2. każdy z uprawnionych mógł uwarzyć 12 antałków piwa, a ponieważ w wyznaczonym okresie z przywileju korzystało jednocześnie dwóch rybniczan, dawało to w sumie 24 antałki, 3. ustalono ilość zużytego ziarna — 6 korców pszenicy na wspomnianych 12 antałków gotowego wyrobu, 4. gotowe piwo winno być wypróbowane przez burmistrza, który próbkę miał przesłać inspektorowi piwa, 5. w czasie szynkowania obaj powinni wizytować lokal — zapewne by uniknąć takiej sytuacji, iż do spróbowania podano napój lepszej jakości, a potem sprzedawano gorszy, 6. obywatele mieli sobie nawzajem nie szkodzić[7]. E. Drobny pisał, że każdy obywatel miał prawo warzenia i szynkowania piwa domowego we własnym obejściu, jednakże taksa z 1725 roku wykazała 24 budynki, w których była szynkownia. W sumie około 50 mieszczan rybnickich mogło korzystać z tego przywileju i warzyć piwo, które szynkowali w swoich domach według ustalonego porządku[8]. F. Idzikowski uważał, że określenie *porząd* wywodziło się z języka

[6] B. Kloch, D. Keller, *Zarys dziejów Rybnika (do 1989 r.)*, Zeszyty Rybnickie" 7, Rybnik 2008, s. 20, 106. Podobnym przywilejem cieszyli się mieszkańcy Mikołowa. K. Prus, *Z przeszłości Mikołowa i jego okolicy*, Katowice 1932, s. 62−63.

[7] F. Idzikowski, *Geschichte*…, s. 130–131; A. Trunkhardt, *Dzieje miasta Rybnika*…, s. 86; B. Kloch, D, Keller, *Zarys*…, s. 27–28. M. Szołtysek podał, iż w roku ustalenia nowego porządku każda rodzina mogła uwarzyć trzy beczki czyli 864 litry piwa. M. Szołtysek, *Rybnik, nasze gniazdo*, Rybnik 1997, s. 57. Wyliczenia te wymagają dopracowania. Po reformach miar z 1868 i 1872 r. beczka odpowiadała 1/8, 1/4, 1/2 i 1 hl, natomiast wcześniej 229 litrom, a beczka piwa (Tonne) 114,5 l. F. Idzikowski posługiwał się achtelem, A. Trunkhardt jego odpowiednikiem, czyli antałkiem. Antałek zawierał dziewięć garncy, garniec zaś 3,77 litra, garniec berliński 3,4 l. Jeśli przywilej określał dozwoloną liczbę uwarzonych przez jednego uprzywilejowanego antałków na 12, dawało to 108 garncy, co daje około 407 l. Liczby uzyskane przez M. Szołtyska wzięły się zapewne z przyjęcia garnca jako odpowiednika 4 litrów. W stosunku do okresu nowożytnego wydaje się jednak, że taka miara jest zawyżona. Jeśli chodzi o spożycie piwa, zawiłości dawnych miar rozwiązywała Maria Dembińska, co przytaczał również Adam Bocheński. M. Dembińska, *Konsumpcja żywnościowa w Polsce średniowiecznej*, Ossolineum 1963; A. Bocheński, *Wędrówki*…, s. 108–109.

[8] Wydaje się, że to niewiele, bowiem w Opolu czy Raciborzu takich uprzywilejowanych domów mogło być po 300, ale Rybnik był o wiele mniejszym miastem. F. Idzikowski, *Geschichte*…, s. 53, 69; A. Trunkhardt, *Dzieje miasta Rybnika*…, s. 36, 86, 126–129; E. Drobny, *Krótki zarys historii miasta Rybnika*, [Rybnik 1938], s. 6; U. Zgorzelska, *W zamierzchłej przeszłości i średniowieczu*, [w:] *Rybnik*. *Zarys dziejów miasta od czasów najdawniejszych do 1980 roku* (dalej: *Rybnik*), J. Walczak (red.), Katowice 1986, s. 57; M. Szołtysek, *Rybnik…*, s. 56; J. Drabina, *Życie*…, s. 45.

czeskiego, ale słownik języka polskiego odnotowuje to słowo w znaczeniu *rzędem*, *po kolei*[9]. W roku wypadało na jednego uprzywilejowanego rybniczanina osiem dni. Wprawdzie sprzedaż napoju pozwalała uzyskać pewien dochód, jednakże pojawiały się problemy, kiedy z powodu nadmiaru gości w izbach robiło się tłoczno, w dodatku podchmieleni piwosze nie chcieli zapłacić, posuwając się nawet do naruszenia nietykalności cielesnej gospodarzy[10].

Właściciele miasta podejmowali próby odebrania mieszczanom przywileju piwowarskiego. Władysław Lobkowitz Młodszy usiłował pozbawić rybniczan prawa warzenia piwa, a przynajmniej dopuszczał się łamania owego przywileju, na co poszkodowani odpowiedzieli skargą do wyższej instancji we Wrocławiu i otrzymali potwierdzenie swoich uprawnień[11]. Po raz kolejny do zakwestionowania uprawnień mieszczańskich doszło pod koniec XVII wieku, kiedy to nowy właściciel Karol Węgierski chciał zapoznać się z oryginalnymi dokumentami, potwierdzającymi przywileje dla miasta. Wiadomo, że utrudniał on mieszczanom korzystanie z browaru pańskiego[12]. Rozpoczął się długi zatarg pomiędzy właścicielem a poddanymi, zakończony przybyciem komisji i ugodą zawartą 14 lipca 1703 roku[13]. W tym samym czasie właściciel „państwa" rybnickiego obniżył cenę piwa do 1 złotego grosza, lecz rada miejska postanowiła nie korzystać z tej możliwości. Co więcej, mieszczanom, którzy chcieli kupić piwo w browarze pańskim, groziła doba w więzieniu, podobną karą zagrożone było picie alkoholu w szynkowniach feudała[14].

Aczkolwiek w XVII i XVIII wieku rybniczanie bronili przywileju piwowarskiego, pod koniec tego stulecia okazało się, iż *Reihbräu* nie jest tak korzystny. Nastąpiło ożywienie w handlu, które sprawiało, iż niechętnie przerywano zajęcia, by przez tydzień warzyć piwo. Równie niechętnie goszczono w domach tłumy obcych osób, które przychodziły napić się piwa. Postanowiono więc wydzierżawić to prawo w całości pewnemu obywatelowi, lecz

---

[9] S. B. Linde, *Słownik języka polskiego*, t. 2, cz. 2, Warszawa 1811, s. 355; F. Idzikowski, *Geschichte*…, s. 53; A. Trunkhardt, *Dzieje miasta Rybnika*…, s. 36.

[10] *Browar Rybnicki*, „Ziemia Rybnicka" 1939, nr 4, s. 97.

[11] F. Idzikowski, *Geschichte*…, s. 71, 72; A. Trunkhardt, *Dzieje miasta Rybnika*…, s. 47–48; J. Kwak, *Miasta księstwa opolsko-raciborskiego w XVI–XVIII wieku*, Opole 1977, s. 75; U. Zgorzelska, *W czasach nowożytnych*…, s. 86; B. Cimała, P. Porwoł, W. Wieczorek, *Wypisy*…, s. 29.

[12] Według zeznań hrabia wracając z konnej przejażdżki usłyszał warzących piwo w jego browarze mieszczan, kazał zatem zgasić ogień pod kadziami, a ich samych przepędzić. F. Idzikowski, *Geschichte*…, s. 128; A. Trunkhardt, *Dzieje miasta Rybnika*…, s. 84; U. Zgorzelska, *W czasach nowożytnych*…, s. 87; B. Cimała, P. Porwoł, W. Wieczorek, *Wypisy*…, s. 33; B. Kloch, D, Keller, *Zarys*…, s. 26–27.

[13] U Trunkhardta pojawiła się literówka, zmieniająca datę tej ugody na 1709 r. F. Idzikowski, *Geschichte*…, s. 128; A. Trunkhardt, *Dzieje miasta Rybnika*…, s. 84–85; B. Kloch, D, Keller, *Zarys*…, s. 26; G. Kloch, *Gdy Rybnik piwem stał*, „Tygodnik Rybnicki" 2007, nr 1, s. 8.

[14] F. Idzikowski, *Geschichte*…, s. 137; A. Trunkhardt, *Dzieje miasta Rybnika*…, s. 91, 92; B. Kloch, D, Keller, *Zarys*…, s. 27–28.

dzierżawa w 1799 roku wynosiła zaledwie 28 talarów, podczas gdy miasto właścicielowi (wtedy już domenie państwowej) płaciło 150 talarów opłaty piwowarskiej. Ostatecznie postanowiono w 1801 roku całkowicie zrezygnować z *Reihbräu* w zamian za zniesienie tej opłaty[15]. W ten sposób znikł jeszcze jeden ze średniowiecznych reliktów. M. Szołtysek wiązał zaniknięcie tego zwyczaju ze sprzedażą browaru zamkowego w 1854 roku, uważał także, że piwo było przechowywane przez cały rok, a po zakończeniu procesu warzenia należało podzielić się gotowym wyrobem, tak samo jak czyniono to podczas świniobicia[16]. Trudno zgodzić się z powyższymi tezami. Po pierwsze, wydaje się, że z przyczyn ekonomicznych zaniknięcie przywileju piwowarskiego nastąpiło nie w połowie, a na początku XIX wieku. Oczywiście piwo to mogło być sprzedawane lub przeznaczone na użytek domowy, ale raczej nie mogło być przechowywane przez rok, gdyż piwo wytwarzane w XVIII wieku nie nadawało się do długiego przechowywania, szybko kwaśniało. Jeśli chodzi zaś o dzielenie się gotowym wyrobem, być może należy wziąć pod uwagę fakt, iż w jednym warze uczestniczyło kilku mieszczan — w Rybniku według zasad z 1720 roku dwóch — którzy wspólnie zasypywali słód i chmiel, a potem dzielili się gotowym wyrobem proporcjonalnie do wkładu[17].

Tak czy inaczej w początkach XIX stulecia browarnictwo rybnickie zmieniło swój charakter i coraz wyraźniej szło w kierunku uprzemysłowienia.

Do uwarzenia piwa potrzebne są trzy podstawowe składniki: słód zbożowy, woda i chmiel. Od ich jakości zależy jakość otrzymanego napoju. Zasadnicze znaczenie dla produkcji miały temperatury sprzyjające bądź szkodzące procesom fermentacji, dostępność surowców na rynku oraz kalendarz liturgiczny, a także handlowy. Najwięcej piwa warzono wiosną, kiedy poprawiała się pogoda oraz jesienią, gdy pojawiało się tańsze zboże z nowych zbiorów. Najlepszymi miesiącami do warzenia piwa były kwiecień, maj i marzec oraz listopad i grudzień, najgorszymi zaś czerwiec, lipiec i sierpień. Obserwuje się jednak odstępstwa, bowiem w okresie letnim konsumpcja wzrastała ze względu na upały. Wzrost produkcji następował też w okresach świątecznych (Wielkanoc, Boże Narodzenie), przed jarmarkami, spadała ona za to w okresie Wielkiego Postu[18].

---

[15] F. Idzikowski, *Geschichte*…, s. 107; A. Trunkhardt, *Dzieje miasta Rybnika*…, s. 106–107.
[16] M. Szołtysek, *Rybnik*…, s. 57.
[17] S. Różyński, *Zarys dziejów*…, s. 32–33.
[18] T. Lalik, *Ze studiów nad rynkiem spożywczym w Polsce XVI wieku. Młyny królewskie w Krakowie w 1558 r.*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej" 1976, nr 1, s. 10, 11, 12, 31; A. Klonder, *Rachunki cechu browarników Starego Miasta Elbląga jako źródła do badań nad produkcją piwa w XVI–XVII w.*, „Kwartalnik Historii Kultury

Jednym z czynników, decydujących o charakterze, smaku i mocy piwa jest stężenie ekstraktu, czyli nieprzefermentowanych składników słodu. Przepisy na uzyskanie słodu nakazywały, by najpierw przez kilka dni namaczać zboże. Kiedy wykiełkowało, przerywano słodowanie, a tzw. zielony słód suszono w słodowni, dbając, by ziarno nie spleśniało. Uzyskany w ten sposób słód mielono i mieszano z wodą w odpowiednich proporcjach. W ten sposób otrzymywano zacier, który po odcedzeniu przyjmował postać płynu (brzeczki), który następnie znowu warzono. Część cukrów w brzeczce w wyniku fermentacji ulega przemianie w alkohol i dwutlenek węgla, część jednak pozostaje niesfermentowana, dając tzw. ekstrakt rzeczywisty piwa. Wartość ekstraktu, dwutlenku węgla i alkoholu jest mniej więcej równa. Oznacza to, że jeśli piwo w brzeczce zawiera wagowo 12% procent ekstraktu, to w gotowym produkcie znajdzie się 4% alkoholu. W niektórych przepisach do brzeczki dodawano chmiel i drożdże, według innych chmiel warzono osobno i dodawano dopiero w kolejnym etapie, a mieszaninę tę ponownie warzono, potem zaś przelewano do czystej kadzi, do której dodawano drożdże, co wywoływało fermentację. Beczki szpuntowano, kiedy płyn już się nie burzył. Podczas warzenia mieszanina musiała utrzymywać odpowiednią temperaturę, nie za wysoką i nie za niską. Sprawdzano ją metodą łokcia lub ręki, czyli po prostu poprzez ich zanurzenie w cieczy. Zawartość cukru w niektórych browarach sprawdzano „metodą spodni" w ten sposób, że piwowar odziany w skórzane spodnie rozlewał próbkę brzęczki na ławę i siadał. Jeśli po kilku minutach nie mógł wstać, cukru było dość. Po uwarzeniu piwo filtrowano z wysłodzin i innych cząstek stałych, przelewano do kadzi fermentacyjnych, magazynowano w chłodnych pomieszczeniach, gdzie podlegało wtórnej fermentacji, czyli dojrzewało. Po trzech do sześciu dni było gotowe do spożycia. Trzeba przy tym zaznaczyć, że w średniowieczu i okresie nowożytnym stosowano jedynie fermentację górną, w której używane szczepy drożdży unosiły się na powierzchni kadzi. Przełomem było wprowadzenie dolnej fermentacji (stosowano gatunek drożdży, które w procesie fermentacji opadały na dno kadzi), która wymagała leżakowania w piwnicach. Zdarzało się, że do piwa dodawano nasienie z bielunia lub sok z makówek, w ten sposób wzmacniając jego działanie, ale podobne praktyki były zakazywane[19]. Można jedynie przypuszczać, brakuje bowiem źródeł,

---

Materialnej" 1980, nr 2, s. 205–206; tenże, *Napoje fermentacyjne w Prusach Królewskich w XVI–XVII wieku (produkcja — import — konsumpcja)*, Wrocław 1989, s. 35.

[19] Stąd piwa jasne pełne, o dużej trwałości i wysokich walorach smakowych, określane jako „lagery" (leżaki) lub „pilznery", od Pilzna, gdzie po raz pierwszy wyprodukowano piwo według technologii dolnej fermentacji w 1842 r. Na ziemie polskie dolną fermentację wprowadzono dopiero w drugiej połowie XIX w. M. Kiwerski, *Od piwa domowego do Pilznera*, cz. II, „Przegląd Piwowarsko-Słodowniczy" 1938, nr 1, s. 17–10; A. Bocheński,

aby potwierdzić to przypuszczenie, że w rybnickim browarze stosowano taką samą lub bardzo zbliżoną technologię.

Rozdział I
Browary rybnickie

1. Browar zamkowy

Pokusa, by datować rybnicki browar zamkowy już na okres średniowiecza, jest na tyle silna, by zastanowić się, czy tak dawna metryka jest prawdopodobna. Skoro browar był zamkowy, mógł zaistnieć wraz z zamkiem lub krótko po jego wzniesieniu. Kiedy zatem wybudowano zamek rybnicki? Odpowiedź na to pytanie nie jest prosta, bowiem wśród badaczy panują na ten temat różne opinie[20]. Idzi Panic datował go już na XII wiek[21]. Z kolei

---

Wędrówki…, s. 106, 109, 111; A. Klonder, *Browarnictwo w Prusach Królewskich (2 połowa XVI–XVII w,)*, Wrocław 1983, s. 46–60; tenże, *Napoje fermentacyjne w Prusach Królewskich w XVI–XVII wieku (produkcja — import — konsumpcja)*, Wrocław 1989, s. 17–22; S. Różyński, *Zarys dziejów piwowarstwa gliwickiego*, Gliwice 2006, s. 53, 54, 67–68; A. Urbanek, *Browary akcyjne Wrocławia 1864–1945*, Opole-Norymberga 2015, s. 13.

[20] B. Muzolf, *Wyniki badań zamku książęcego w Rybniku, woj. katowickie*, [w:] *Badania archeologiczne na Górnym Śląsku i w Zagłębiu Dąbrowskim w latach 1991–1992*, red. E. Tomczak, Katowice 1997.

Bogdan Kloch wskazał na późniejsze powstanie zamku, u schyłku XIII wieku[22]. Jeśli powstanie zamku jest dyskusyjne, tym bardziej wątpliwa jest datacja jednego z należących do jego kompleksu obiektów. Wydawać by się mogło, że zamek i należący do niego browar jako miejsce wytwarzania podstawowego napoju powinien powstać w mniej więcej tym samym czasie, nie sposób jednak stwierdzić jednoznacznie, kiedy zbudowano browar zamkowy i słodownię, ponieważ pewność dają dopiero późniejsze przekazy. Istnienie potwierdzone jest dla roku 1601[23]. Nie ma wzmianki, aby było to obiekt nowo wybudowany, zatem istniał już jakiś czas, co najmniej od lat 80. XVI wieku, ale przesuwanie datacji na wcześniejsze okresy nie znajduje dość mocnych argumentów[24]. Wspomina się o działaniach organizacyjnych w browarze w XVIII wieku, które zaowocowały rozpoczęciem nowoczesnej produkcji piwa[25].

Pierwotne usytuowanie browaru zamkowego pozostaje zagadką, gdyż przy badaniach archeologicznych prowadzonych wokół zamku nie natrafiono na jego ślady. Zapewne mieścił się on w pobliżu zabudowań zamku, choć w pewnym od nich oddaleniu, ale na tyle blisko rzeki Nacyny, by nie utrudniało to dostępu do wody niezbędnej w procesie produkcyjnym. Na planie, zamieszczonym w opracowaniu E. Ziviera, browar mieścił się nad Nacyną, na działce, obok której w 1766 roku powstała manufaktura skór Jacoba Fabischa. W umowie spisanej 30 października 1766 roku właściciel garbarni gwarantował browarowi dostęp do strumienia przepływającego przez tę parcelę[26]. Nawiasem dodając, w 1926 roku wystawiono na przymusowy przetarg parcele należące do spółki handlowej „Ziemia Rybnicka". Na parcelach tych (o numerach 548/179, 549/179, 55/179) znajdujących się w obrębie Rybnik Zamek oraz parceli (nr 1679/179) częściowo leżącej w obrębie Rybnik Miasto, była wybudowana suszarnia słodu z klatką. Na kolejnej parcelach (o numerach 1079/179 i

---

[21] Datację taką przyjął także M. Szołtysek. I. Panic, *Zamek rybnicki od średniowiecza do schyłku XVIII wieku*, [w:] I. Panic, W. Iwanek, *Zamek rybnicki*, Rybnik 1990, s. 13–17; tenże, *Rybnik w XII wieku: centrum regionu czy jego peryferie*, [w:] *Sacrum i profanum. Klasztory i miasta w rzeczywistości Górnego Śląska w średniowieczu*, red. Elżbieta Bimler-Mackiewicz, Rybnik 2003, s. 19–21; M. Szołtysek, *Rybnik*…, s. 16.

[22] B. Kloch, *Rybnik w średniowieczu. Z dziejów miasta i okolic do pierwszej połowy XIV wieku*, Rybnik 2002, s. 120–122; B. Kloch, D. Keller, *Zarys*…, s. 14.

[23] F. Idzikowski, *Geschichte*…, s. 68–69; A. Trunkhardt, *Dzieje miasta Rybnika*…, s. 49; B. Kloch, D. Keller, *Zarys*…, s. 23.

[24] Dostępne źródła średniowieczne nie zawierają wzmianek o browarze. Znajomość realiów epoki, w której piwo było podstawowym napojem ludności, każe domniemywać, iż browar powinien istnieć także w okresie rządów Przemyślidów, warto jednak okazać powściągliwość w tej kwestii. Co znamienne, prasa lokalna przestawia tę sprawę w dość jednoznacznym brzmieniu: *Pierwszy browar w Rybniku powstał już na początku XIII wieku*. A. Czarnota, *Browar skazany*, „Tygodnik Rybnicki" 2007, nr 5, s. 4.

[25] B. Kloch, D. Keller, *Zarys*…, s. 32.

[26] Umowę tę przytaczał E. Zivier. E. Zivier, *Lederfabrik F. Haase 1766–1916*, Berlin 1916, s. 9, 28, aneks nr 3; M. Palica, *Historia rybnickich fabrykantów*, cz. 2, „Gazeta Rybnicka" 2012, nr 5, s. 45; M. Palica, *Historia…*, cz. 3, s. 45; http://szufladamalgosi.pl/haase-epopeja-cz-1/, 21.04.2015.

460/179) znajdowała się m. in. restauracja, dom administracyjny ze słodownią, *stara słodzarnia*, służąca wówczas do suszenia słodu, *stara kisielnia* i druga słodownia[27]. Być może zabudowania te stanowiły część budynków dawnego browaru.

W tle po lewej zabudowania browaru zamkowego, foto. ze zbiorów Muzeum w Rybniku

Jak wspomniano, browar zamkowy w Rybniku z pewnością działał w dwóch ostatnich dekadach XVI stulecia, bowiem znane są normy, które stanowiły, iż dwa korce[28] pszenicy powinny wypaść na wyprodukowanie dwóch antałków[29] piwa. W 1659 roku *nawara* dała 215 antałki, do wytworzenia których użyto pięciu i pół korca żyta oraz trzech czwartych korca pszenicy. Ponadto feudał polecił wyprodukować także piwo lepszej jakości, na które

[27] Przetarg przymusowy, „Gazeta Urzędowa Województwa Śląskiego" 1926, nr 6, s. 23.

[28] W opracowaniu Idzikowskiego i Trunkhardta nie podano, jakiej miary używano, najprawdopodobniej była to miara stosowane w regionie opolskim, raciborskim, opawskim, kozielskim, gliwickim i oświęcimskim, gdzie posługiwano się śląską „dużą" miarą, stanowiącą podwójną miarę wrocławską, przy czym korzec wrocławski zawierał 75 l, zaś a wymienione ok. 150 l. Ujednolicenie miar poprzez wprowadzenie obowiązującej miary wrocławskiej wprowadzono edyktem z 12 grudnia 1751 „Edict wodurch die Gleichheit Und Richtigkeit der Landes-Polizei_Verfassung von Elle, Mass Und Gewicht nebst Andersen danin gehorigen Puncten In Herzogthum Schlesien Und der Grafschaft Glatz ausfuhrlich reguliret werden". L. Musioł, *Dawne miary zboża na Górnym Śląsku (Przyczynek do metrologii śląskiej)*, Opole 1963, s. 15, 17, 45, 47, 48, 95.

[29] Na potrzeby fiskalne piwo mierzono warami (nawarami), natomiast dla celów handlowych beczkami. Problemem w przeliczaniu objętości jest wielorakość stosowanych miar. Beczka (ok. 200 l) była podstawową jednostką, dzielącą się na 72 garnce i 288 kwart. Wprowadzono także półbeczki (36 garnców), antały (18 garncy) i achtele, czyli antałki (9 garncy). W wypadku piwa stosowano mniejszą objętość. J. Szymański, *Nauki pomocnicze historii*, Warszawa 2004, s. 169–170; I. Ihnatowicz, A. Biernat, *Vademecum do badań nad historią XIX i XX wieku*, Warszawa 2003, s. 52; S. Różyński, *Zarys dziejów*…, s. 102, 282.

przeznaczono 7,5 korca żyta oraz 3,75 korca pszenicy[30]. Jak widać w XVI–XVII wieku warzono w Rybniku piwo pszeniczne. Dopiero pod koniec XVIII wieku wspomina się o udziale jęczmienia w produkcji piwa. Do wyprodukowania 18 antałków chmielnego napitku należało wziąć 13,5 korca jęczmienia lub dziewięć korców pszenicy[31]. Zboże pochodziło zapewne z folwarków dominium, w pewnej mierze również z danin chłopskich.

Poza zbożem niezbędnym surowcem do wyrobu piwa jest oczywiście chmiel, którego lecznicze właściwości były znane od bardzo dawna, ale dopiero w trzeciej dekadzie XI wieku zwrócono uwagę na jego przydatność w piwowarstwie, zaś opracowania naukowe dotyczące tego zagadnienia pojawiły się w XIX wieku. Chmiel w piwie zapobiegał jego kwaśnieniu, przez co zwiększał trwałość, z czasem doceniono także walory aromatyczne i smakowe zioła, które wśród Słowian stosowane było zapewne już w VI wieku, na pewno zaś w VII w. Na Śląsku uprawa chmielu rozpowszechniła się w XIII–XIV wieku[32]. Część areału przeznaczano na produkcję roślin ściśle związanych z przemysłem, a taką jest chmiel, niezbędny jako dodatek smakowy przy produkcji piwa[33]. W miastach uprawą chmielu zajmował się niekiedy piwowar, bowiem własna uprawa zmniejszała koszty produkcji[34]. Mniejsze lub większe chmielniki posiadali chłopi, z reguły zresztą był to efekt narzuconej przez dwór daniny. W gospodarce folwarcznej chmielniki traktowane były jako element przemysłu dworskiego, bowiem roślina ta była uprawiania przed wszystkim jako niezbędna w browarnictwie. W pracy poświęconej piwowarstwu gliwickiemu wskazano na wyspecjalizowanie tego miasta w uprawie i handlu chmielem[35]. W porównaniu z Gliwicami uprawa chmielu w Rybniku przedstawia się skromniej. W okresie, kiedy miasto stanowiło własność prywatną, wyraźnie też widać typowe dla gospodarki folwarcznej zachowania, czyli utrzymywanie niewielkiego własnego

[30] F. Idzikowski, *Geschichte*…, s. 116; A. Trunkhardt, *Dzieje miasta Rybnika*…, s. 77.
[31] F. Idzikowski, *Geschichte*…, s. 149; A. Trunkhardt, *Dzieje miasta Rybnika*…, s. 98.
[32] B. Zientara, A. Mączak, I. Ihnatowicz, Z. Landau, *Dzieje gospodarcze Polski do 1939 r.*, Warszawa 1965, s. 45; S. Różyński, *Zarys dziejów*…, s. 25; J. Sperka, *Dzieje gospodarcze Górnego Śląska w średniowieczu* [w:] *Historia Górnego Śląska*, red. J. Bahlcke, D. Gawrecki, R. Kaczmarek, Gliwice 2011, s. 298.
[33] Jego uprawa zaczęła się upowszechniać w XIV i XV w. Oczywiście do produkcji piwa stosuje się wysuszone kwiaty żeńskie (szyszki). E. Stamm, *Chmiel i jego zastosowanie przy chmieleniu brzeczki*, „Przegląd Piwowarsko-Słodowniczy" 1937, nr 4, s. 72–74; Z. Brzeziewicz, *Ocena chmielu*, „Przegląd Piwowarsko-Słodowniczy" 1937, nr 5, s. 101–103; W. Rusiński, *Zarys historii gospodarczej powszechnej. Czasy nowożytne i najnowsze (1500–1939)*, Warszawa 1970, s. 26; W. Korta, *Historia*…, s. 347; S. Buczacki, *Zioła*, Warszawa 1998, s. 63.
[34] B. Baranowski, *Życie codzienne małego miasteczka w XVII i XVIII wieku*, Warszawa 1975, s. 67.
[35] S. Różyński, *Zarys dziejów*…, s. 25–30. Ponieważ przy handlu chmielem dopuszczano się nadużyć, wprowadzono pewne obostrzenia. Nie można było sprzedawać chmielu po upływie 14 dni, bo wówczas nie gwarantowano już dobrej jakości, a jeśli się popsuł, kupiec miał osiem dni na jego oczyszczenie. S. Kalfas-Piotrowska, *Stosunki handlowe śląsko-polskie za Kazimierza Wielkiego*, „Roczniki Towarzystwa Przyjaciół Nauk na Śląska" V, Katowice 1936, s. 266.

gospodarstwa i przerzuceniu większej części kosztów na wsie. W pobliżu zamku mieścił się chmielnik, w którym uprawiano tę roślinę na potrzeby browaru pańskiego. Rocznie dawał on 1 małdr (888 l) szyszek[36]. Część chmielu była dostarczana w ramach daniny naturalnej przez niektóre wsie należące do dominium. W sumie na przełomie XVI i XVII wieku z 13 wsi należących do majętności rybnickiej, sześć było zobowiązanych do dostarczania chmielu: Jejkowice (11 korców), Książenice (9 korców), Ochojec (4 korce), Orzepowice (1 korzec), Niedobczyce (23,75 korca) oraz Szczejkowice (9 korców), razem 57,75 korca[37]. Trudno powiedzieć, czym kierowano się przy ustalaniu takich właśnie proporcji, widać jednak, że Niedobczyce były głównym dostawcą chmielu na potrzeby feudała. Być może, jeśli rok był urodzajny, powstawał nadmiar, który był sprzedawany mieszczanom. Wydaje się, że sporadycznie udawało się uzyskać taką ilość chmielu, która pozwalała na jego sprzedaż, jak w 1639 roku, kiedy to z Rybnika wysłano wóz chmielu (1 i 2/3 małdra) do Krakowa[38]. Natomiast inne wzmianki o chmielu w produkcji piwa nie pojawiają się aż do końca XVIII wieku, kiedy to ustalono, iż na jeden achtel piwa należy użyć 12 miarek wrocławskich chmielu[39]. Ponieważ chmiel dla browaru „pańskiego" pochodził częściowo z danin chłopskich, zniesienie obciążeń oznaczało konieczność pozyskiwania innych jego źródeł, czyli po prostu kupno.

Poza słodem i chmielem do produkcji piwa niezbędna jest woda, im lepszej jakości, tym lepiej. Browar zamkowy zaś czerpał wodę z kanału młyńskiego[40]. Prawo do czerpania wody gwarantowała także wspomniana już umowa z 1766 roku[41].

Nie sposób stwierdzić, jakie piwo warzono w Rybniku w okresie nowożytnym. Dwa gatunki chmielnego napitku z reguły produkowano w miastach o wysokiej kulturze piwowarskiej, jak w Gliwicach, gdzie robiono piwo jasne (białe) i ciemne (czarne), ale nie było to szeroko rozpowszechnione zjawisko[42]. W Rybniku zapewne przeważał jeden rodzaj, a ponieważ do uzyskania piwa ciemnego konieczne jest palenie słodu, wydaje się, iż raczej było to piwo jasne. Ponieważ zaś wzmiankuje się o używanej do produkcji pszenicy, było to piwo pszeniczne.

---

[36] F. Idzikowski, *Geschichte*…, s. 68; A. Trunkhardt, *Dzieje miasta Rybnika*…, s. 46.
[37] F. Idzikowski, *Geschichte*…, s. 62–63; A. Trunkhardt, *Dzieje miasta Rybnika*…, s. 42; J. Kolarczyk, *Śladami przeszłości ziemi rybnickiej*, Racibórz 2004, s. 118–119; G. Kloch, *Gdy Rybnik*…, s. 8.
[38] W rachunkach podano, iż było to pięć cech, a jedna cecha to około 1/3 małdra. U. Zgorzelska, *W czasach nowożytnych*…, s. 82; S. Różyński, *Zarys dziejów*…, s. 30 (tabela 4).
[39] F. Idzikowski, *Geschichte*…, s. 116, 149; A. Trunkhardt, *Dzieje miasta Rybnika*…, s. 77, 98.
[40] B. Kloch, D. Keller, *Wodociągi i kanalizacja Rybnika. Zarys dziejów*, Rybnik 2007, s. 26, 27.
[41] M. Palica, *Historia rybnickich fabrykantów*, cz. 3, „Gazeta Rybnicka" 2012, nr 6–7, s. 45.
[42] S. Różyński, *Zarys dziejów*…, s. 34.

W gospodarce folwarczno-pańszczyźnianej, a na takiej opierało się „państwo" rybnickie w XVI–XVIII wieku, propinacja przynosiła znaczny właścicielom dóbr dochód. W majętności rybnickiej w 1581 roku zysk ze sprzedaży alkoholu wynosił 100 guldenów, w 1601 roku już 150 guldenów. Według datowanego na ten rok oszacowania browar i słodownia przynosiły 1875 guldenów[43], gorzelnia zaś 87. Wprawdzie w okresie wojny trzydziestoletniej (w 1627 roku) zyski z wyszynku piwa i wina przestały płynąć, lecz już w następnym roku uzyskano niemały dochód w wysokości 833 guldenów[44]. Do tego należy dodać opłaty uiszczane przez mieszczan za przywilej piwowarski oraz opłaty za dzierżawę browaru i gorzelni zamkowych. W 1723 roku opłata z tytułu dzierżawy wynosiła 1402 talary i 16 groszy[45]. W XVIII wieku w kształtowaniu dochodu propinacyjnego spadał udział browaru, natomiast wzrósł gorzelni[46]. W 1788 roku gorzelnia przynosiła 1836 talarów dochodu, ale nie podano dochodu z browaru. Zaledwie kilka lat później, w 1791 roku browar dawał ponad 388 talarów, natomiast gorzelnia ponad 1457 talarów[47]. Nie należy jednak przeceniać znaczenia propinacji. Dochód z niej był stosunkowo niewielki, bo wynosił około 7%, podczas gdy ponad połowa pochodziła z lasów i huty. Więcej dawała też dzierżawa folwarków — 20% (4911 talarów). Zatem propinacja w dobrach rybnickich nie odgrywała roli pierwszoplanowej.

Podczas produkcji napojów alkoholowych powstawały odpady w postaci wytłoczyn, które jednak nie mogły zostać zmarnowane. Zwykłym zabiegiem było więc trzymanie trzody chlewnej, którą karmiono wytłoczynami[48]. Zalecał tak m.in. Jakub Kazimierz Haur, by przy browarze i gorzelni trzymać tyle wieprzów, ile *według obycia browaru na słodach, słodzinach i wywarzynach ukarmić może*[49]. Była to powszechnie stosowana praktyka. *Kto się między*

---

[43] F. Idzikowski, *Geschichte*…, s. 74; A. Trunkhardt, *Dzieje miasta Rybnika*…, s. 49. W tym miejscu należy zwrócić uwagę na pewne sformułowania, jakie pojawiły się w prasie. *W 1601 roku browar zamkowy wraz ze słodownią wyceniono na 1875 ówczesnych złotych monet, co przekroczyło wartość samego budynku zamku wycenionego tylko na 1000 złotych*, pisał G. Kloch, zaś A. Czarnota sformułował zdanie *W XVII wieku budynek browaru był droższy od zamku „rybnickiego pana"*. G. Kloch, *Gdy Rybnik piwem stał*, „Tygodnik Rybnicki" 2007, nr 1, s. 8; A. Czarnota, *Browar skazany*, „Tygodnik Rybnicki" 2007, nr 5, s. 4. Należy podkreślić, że w oszacowaniu dokonanym w 1601 r. szacowano dochody, nie wartość. Nic dziwnego, że zamek nie przynosił takiego dochodu jak na przykład stawy (1350 guldenów), bydło (1293 guldeny), lasy (5000 guldenów), czy właśnie słodownia i browar.

[44] F. Idzikowski, *Geschichte*…, s. 74, 81, 116–117; A. Trunkhardt, *Dzieje miasta Rybnika*…, s. 49, 54, 77.

[45] F. Idzikowski, *Geschichte*…, s. 117; A. Trunkhardt, *Dzieje miasta Rybnika*…, s. 78.

[46] Podobne zjawisko zaobserwował J. Rutkowski i inni badacze. W pierwszej kolejności przeważało piwo nad gorzałką, w późniejszym okresie proporcje odwróciły się. J. Rutkowski, *Wokół teorii ustroju feudalnego*, Warszawa 1982, s. 301.

[47] W drugiej połowie XVIII w. dzierżawił je Jacob Fabisch. F. Idzikowski, *Geschichte*…, s. 148; A. Trunkhardt, *Dzieje miasta Rybnika*…, s. 97.

[48] A. Klonder, *Browarnictwo w Prusach Królewskich (2 połowa XVI–XVII w,)*, Wrocław 1983, s. 92–114.

[49] J. K. Haur, *Oekonomika ziemiańska generalna*, Warszawa 1744, s. 12.

słodziny miesza, tego świnie zjedzą, zapisano w 1702 roku[50]. Dla przykładu piwowar browaru tyskiego w 1640 roku ordynariach otrzymywał wieprza utuczonego na wywarach z gorzelni[51]. Jeśli potrzeby właściciela majętności w tym względzie zostały zaspokojone, pozostawał nadmiar, który można było spożytkować na potrzeby personelu. Młynarze i gorzelnicy w „państwie" rybnickim również mieli obowiązek tuczenia wieprzy. Pod koniec XVIII wieku oczekiwano od dzierżawcy gorzelni, iż utuczy dwa woły i 12 świń[52].

Warzenie piwa wymagało fachowej wiedzy, a nie każdy mieszczanin uprawniony do warzenia piwa ją posiadał. Była to bowiem wiedza przekazywana pokoleniowo, bez odwołania do opracowań, na zasadzie wiedzy praktycznej, zdobywanej podczas przygotowań do zawodu. Piwowar słusznie więc cieszył się poważaniem, bowiem jego umiejętności decydowały o jakości trunku. W majątkach szlacheckich, a tak należy postrzegać majętność rybnicką od początku XVII do niemal końca XVIII wieku, z reguły zatrudniano ludzi o mniejszej fachowości, bo też browary te nie były nastawione na dbanie o jakość piwa. Można się domyślać, że w miastach, gdzie istniał cech, dbano o jakość wyrobu i klienci otrzymywali napitek dobry, natomiast uzależnieni od dostaw z browarów feudalnych chłopi pijali piwo dość liche, choć głównym napojem pozostawała woda[53]. W wypadku Rybnika mowa jedynie o browarze zamkowym i zatrudnionym tam piwowarze, który w 1662 roku otrzymywał wynagrodzenie w wysokości 22 talarów 11 złotych groszy i sześciu halerzy, z czego 17 talarów w gotówce, resztę w ordynariach[54]. Dla porównania piwowar w browarze tyskim w 1640 roku otrzymywał w gotówce 25 talarów, miał jednak znacznie większe uposażenie w ordynariach[55]. Nie sposób stwierdzić, czy właściciel „państwa" rybnickiego znalazł fachowca wysokiej klasy, bo nie istniało żadne ograniczenie, które wymuszałoby warzenie dobrego jakościowo piwa. Nawet złe miało zbyt w karczmach miejskich i wiejskich. Piwowar mógł

---

[50] Gamius, *Flores tringves ex viridariis lingvorum decerpti…*, Gdańsk 1702 [za:] S. Świrko, *Rok płaci — rok traci. Kalendarz przysłów i prognostyków rolniczych*, Poznań 1990, s. 89.

[51] J. Buchs, *Browar Książęcy Tychy 1629–1929. Przegląd dziejów 300-letniego rozwoju*, [Tychy 1929], s. 3, 5.

[52] F. Idzikowski, *Geschichte*…, s. 115, 149; A. Trunkhardt, *Dzieje miasta Rybnika*…, s. 76, 98; B. Kloch, D, Keller, *Zarys*…, s. 23.

[53] W. Korta, *Historia*…, s. 378.

[54] Ordynaria wynosiły wówczas dwie ćwiartki pszenicy (2 talary 18 zgr), połeć słoniny (1 talar 9 zgr), miarkę soli (28 zgr), kopę gomółek (7 zgr i 6 halerzy), dwie miarki prosa (21 zgr). F. Idzikowski, *Geschichte*…, s. 108; A. Trunkhardt, *Dzieje miasta Rybnika*…, s. 72.

[55] Otrzymywał po 5 korcy i 2 wiertle żyta i owsa, po korcu jęczmienia i prosa, po 1 korcu i 3 wiertlach tatarki i grochu, wieprza i trzy skopy, dwie beczułki masła zamienne na dwa talary, 8 achtli piwa, kopę karpi, trzy wiadra płoci, pieniądze na zakup odzieży (2 talary i 24 gr), soli i wołowiny (po 1 talar 18 gr na każde), miał także prawo do uprawiania grzędy kapusty, marchwi i buraków oraz trzymania na paszy pańskiej dwóch krów. J. Buchs, *Browar*…, s. 5–6.

zatem nie posiadać dużej wiedzy, mógł jednak być fachowcem o znacznej wiedzy. Wspomina się także o inspektorze, który w myśl nowej taksy z 1720 roku miał wraz z burmistrzem kontrolować jakość warzonego piwa. W 1797 roku jako *Schlossbrauer* został wymieniony Anton Kokors[56].

W tym miejscu warto przywołać wątek domniemanego browar miejskiego w Rybniku, który pojawił się w niektórych opracowaniach. O browarze miejskim i słodowni mieszczących się na tej samej działce co arenda, gdzie w 1823 roku zbudowano nowy ratusz, wspominał F. Idzikowski, a za nim A. Trunkhardt[57]. Również E. Drobny wspominał o istniejących w Rybniku dwóch browarach oraz palarni (chodziło o palarnię wódki)[58]. We wspomnianej już umowie z 30 października 1766 roku z Jacobem Fabischa, mowa o browarze miejskim, którego Fabisch notabene był dzierżawcą[59]. Jeśli więc faktycznie istniał osobny miejski browar ze słodownią, należy postawić pytanie, co stało się z browarem zamkowym? Wątpliwości budzi jednak *Reihbräu*, bo jeśli mieszczanie dysponowali własnym browarem, utrzymywanie tego przywileju wydaje się bezcelowe. Pojawia się pewna możliwość, iż borykający się z problemami finansowymi feudał zdecydował się przekazać miastu wspomniany zakład, oczywiście za stosowną kwotę. Innym rozwiązaniem tej zagadki jest założenie, że po wykupieniu „państwa" rybnickiego przez domenę państwową w 1788 roku nowe władze postanowiły sprzedać, a raczej wydzierżawić miastu browar zamkowy. Tak czy inaczej w obu wypadkach browar dawniej nazywany „pańskim" stałby się miejskim, a przynajmniej współwłasnością miasta na bliżej nie sprecyzowanych zasadach. Wspomniano także o starym, walącym się browarze, który ulokowano w nowym budynku wzniesionym przez miasto na działce, gdzie w 1823 roku powstał nowy ratusz. Tymczasem grunty, na których poprzednio znajdowały się zabudowania browarniane, leżące nad Nacyną (po prawej stronie ul. Raciborskiej, w kierunku Raciborza), mieszczące się w sąsiedztwie garbarni, wykupił Ephraim Haase za 366 talarów i 15 groszy w 1825 roku[60]. Jeśli rozumowanie jest w miarę

---

[56] Wymieniono go dwukrotnie w obciążeniach pieniężnych przeznaczonych na budowę nowej świątyni. Muzeum w Rybniku, sygn. MRy/H/1153.

[57] F. Idzikowski, *Geschichte*…, s. 171; A. Trunkhardt, *Dzieje miasta Rybnika*…, s. 112.

[58] E. Drobny, *Rybnik przed 100 laty*, „Ziemia Rybnicka" 1939, nr 4, s. 79; B. Cimała, P. Porwoł, W. Wieczorek, *Wypisy*…, s. 139.

[59] Umowę tę przytaczał E. Zivier. E. Zivier, *Lederfabrik F. Haase 1766–1916*, Berlin 1916, s. 9, 28, aneks nr 3; http://szufladamalgosi.pl/haase-epopeja-cz-1/, 21.04.2015.

[60] Na planie, zamieszczonym w opracowaniu E. Ziviera, browar mieścił się nad Nacyną, na działce, obok której w 1766 roku powstała manufaktura skór Jacoba Fabischa. E. Zivier, *Lederfabrik*…, s. 11, 15, 21, 24; M. Palica, *Historia rybnickich fabrykantów*, cz. 2, „Gazeta Rybnicka" 2012, nr 5, s. 45; M. Palica, *Historia…*, cz. 3, s. 45; http://szufladamalgosi.pl/haase-epopeja-cz-1/, 21.04.2015.

poprawne, prawdopodobnie browar istniał w kilku lokalizacjach, w pewnej bliskości wynikającej z konieczności dostarczania wody z rzeki. O dalszych losach tego zagadkowego browaru można snuć jedynie rozważania, bowiem obecny stan badań nie pozwala na prześledzenie faktycznych przekształceń własnościowych. Bardziej prawdopodobne wydaje się, że przez cały czas chodziło o jeden i ten sam browar.

Kwestia dzierżawców drugiej połowy i końca XVIII stulecia jest o tyle ciekawa, że pojawia się dzierżawca browaru oraz dzierżawca przywileju piwowarskiego. Niekoniecznie była to ta sama osoba. O ile znanych jest kilku arendarzy browaru (wspomniani już Jacob Fabisch i Anton Kokors), o tyle *Reihbräu* mieszczanie oddali pewnemu obywatelowi[61]. Ponieważ w 1801 roku, jak już wspomniano, rybniczanie zrezygnowali z przywileju piwowarskiego, problem sam się rozwiązał i w następnych latach występowali jedynie dzierżawcy browaru. Dostępne źródła wskazują, że z reguły byli to Żydzi, uchwytni w księgach stanu cywilnego gminy żydowskiej w Rybniku[62].

W 1815 i 1825 roku jako arendator i browarnik pojawił się Simon Schlesinger[63]. W 1825 roku dzierżawcą browaru zamkowego był Jacob Müller, o którym szerzej w dalszej części. Był on protoplastą kilku pokoleń browarników[64].

Nie wiadomo, jak długo trwała umowa dzierżawy Jacoba Müllera, który w 1836 roku założył własny browar. Być może udało mu się utrzymać arendę, by uchronić nową działalność od konkurencji. W każdym razie browar zamkowy w 1851 roku przeszedł na własność miasta. Stało się to dopiero w połowie XIX stulecia, co może wskazywać, że we wcześniejszych okresach faktycznie chodziło o rodzaj współwłasności. Z browaru, stanowiącego przedsiębiorstwo miejskie, dochody szły do kasy miasta[65]. Nie trwało to jednak długo, widocznie dochody nie satysfakcjonowały włodarzy miasta, bo już w 1854 roku postanowiono sprzedać browar w drodze licytacji Louisowi Müllerowi za 3400 talarów[66].

---

[61] Nie podano jego nazwiska. F. Idzikowski, *Geschichte*…, s. 162; A. Trunkhardt, *Dzieje miasta Rybnika*…, s. 107.

[62] Archiwum Państwowe w Katowicach oddział w Raciborzu (dalej APR), Akta stanu cywilnego gmin żydowskich powiatu rybnickiego (zespół 118, dalej: USC Jude).

[63] APR, USC Jude, sygn. 6, s. 3 v, 4, 10 v.

[64] Rodzinie Müllerów poświecono referat: *Müllerowie – trzy okolenia browarników*, wygłoszony podczas konferencji *Rybniczanie* zorganizowanej przez Muzeum w Rybniku kwietnia 2018 roku. W przygotowaniu do druku materiały z tej konferencji.

[65] A. Stępniak, *Od wojen napoleońskich do I wojny światowej* [w:] *Zarys dziejów miasta od czasów najdawniejszych do 1980 roku*, red. J. Walczak, Katowice 1986, s. 107.

[66] A. Trunkhardt wspomniał, że browar zamkowy został przez Louisa Müllera założony, co zapewne było nadużyciem pojęcia. Podwórze miało wielkość 150 prętów kwadratowych, ogród — 100. W artykule o likwidacji majątku stwierdzono, że L. Müller za bezcen nabył wspaniały browar zamkowy, w dodatku nabywca oprotestował przyłączenie gminy zamkowej do miasta. *Likwidacja książęcych folwarków w Rybniku i na Smolnej*

Zbieżność nazwisk z dawnym dzierżawcą nie jest przypadkowa, bowiem Louis był synem Jacoba z pierwszego małżeństwa z Rosel Feldmann, która zmarła 22 października 1831 roku w wieku 41 lat. Nowy właściciel browaru zamkowego urodził się w Rybniku 28 listopada 1825 roku, a zmarł 10 czerwca 1885 roku, także w Rybniku[67]. Z małżeństwa z Evą Sachs doczekał się kilkorga dzieci, w tym synów: Theodora, Maxa[68], Heinricha i Jacoba oraz córek: Rosy, Pauli i Huldy.

Najstarszym lub jednym ze starszych dzieci był zapewne Theodor, który w 1885 roku był współwłaścicielem browaru. Jacob w chwili śmierci ojca studiował medycynę w Wurzburgu, a jako lekarz w 1891 roku praktykował w Berlinie. Najmłodszy z synów Heinrich, urodzony 27 lutego 1867 roku, miał zaledwie 18 lat, gdy zmarł jego ojciec. W 1891 roku studiował farmację w Monachium. Z córek Rosa poślubiła niejakiego Schmideberga i zamieszkiwała w Rybniku, Paula wyszła za mąż za Emanuela Kary'ego i przeniosła się do Wrocławia, zaś Hulda, żona Benno Steuera w 1885 roku mieszkała w Bernstadt, potem zaś przeprowadziła się do Berlina[69].

Louis Müller na dziesięć lat przed śmiercią, mając 50 lat, spisał testament datowany na 12 kwietnia 1875 roku. Po śmierci testatora majątek przeszedł na sześcioro spadkobierców. W 1886 roku dokonali oni podziału. Córki otrzymały mniejsze działy: Paula i Rosa po 4824 marek, Hulda 9828 marek. Nie sposób wyjaśnić, skąd ta nierówność. Być może chodziło o sumy posagowe. Synowie otrzymali znacznie części majątku, każdy po 54.828 marek. W sumie razem dawało to około 184.000 marek, zatem znaczną kwotę.

Zabudowania browaru zamkowego, który L. Müller odkupił, były masywne, a należało do niego także podwórze i ogród oraz chlew[70]. Nowy właściciel znacznie poszerzył przedsiębiorstwo. W 1863 roku za 600 talarów odkupił od Antoniego i Katarzyny Piełków parcelę, która mieściła się w pobliżu zamku i rozbudował browar[71]. Zapewne śladem owej rozbudowy jest pozostała słodownia przy ul. Młyńskiej. L. Müller myślał o zwiększeniu

---

w roku 1855, „Ziemia Rybnicka" 1939, nr 5, s. 117, 119; A. Trunkhardt, *Dzieje miasta Rybnika*…, s. 158; E. Drobny, *Browar…* s. 98; B. Cimała, P. Porwoł, W. Wieczorek, *Wypisy*…, s. 151; M. Szołtysek, *Rybnik*…, s. 57; L. Musiolik, *Spacerkiem po Rybniku i okolicy. Przewodnik turystyczny po Rybniku*, Rybnik 1997, s. 51, 123; L. Musiolik, *Rocznik rybnicki 2001*, Rybnik 2001, s. 19.

[67] Louis zmarł w wieku 59 lat i sześciu miesięcy, został zapisany jako właściciel browaru zamkowego. APR, Akta Urzędu Stanu Cywilnego w Rybniku (zespół nr 271, dalej: USC Rybnik), sygn. 69, nr 65.

[68] Max Müller, urodzony 23 kwietnia 1863 roku, zmarł tydzień po narodzinach, 30 kwietnia. APR, ASC Jude, sygn. 6, s. 28 v, sygn. 11, s. 18.

[69] APR, Królewski Sąd Obwodowy w Rybniku (zespół nr 119), sygn. 3726, k. 67–68, 80–81, 82–83, 87–88, 217–218.

[70] E. Drobny, *Kościółek*…, s. 54; L. Musiolik, *Rocznik*…, s. 19.

[71] E. Drobny, *Kościółek*…, s. 54; F. Idzikowski, *Geschichte*…, s. 68; A. Trunkhardt, *Dzieje miasta Rybnika*…, s. 49.

produkcji, zakupił zatem maszynę parową. W 1860 roku produkowano w jego zakładzie 1125 ton piwa, dziesięć lat później — 3375 ton[72]. Browar Zamkowy Louisa Müllera w Rybniku dostarczał „Böhmisch Lagerbier" (czeskie piwo leżakowe), „Rybniker Bockbier" (rybnicki koźlak, mocne piwo zbliżone do marcowego). W 1883 roku zakład wypuścił lager warzony wedle bawarskiej receptury, rok później pojawił się w ofercie znakomity Salvatorbraü (25 butelek za trzy marki), a dziesięć lat później wprowadzono jasnego koźlaka (Helle Bockbier)[73]. Piwo butelkowe Browaru Zamkowego (Rybniker Schlossbrauerei) było sprzedawane nie tylko w najbliższej okolicy, ale także w innych miastach, np. w Chorzowie. W latach 1906–1907 rozprowadzała je hurtownia Paula Beiling, sam browar posiadał tam własny skład reprezentacyjny Schlossbrauerei AG. Rybnik Bierverlag Königshütte (Kronprinzenstrasse, obecnie ul. 3 Maja)[74].

Spośród potomstwa Louisa tylko jeden syn Theodor związał się browarnictwem, ale podjęte przezeń inwestycje[75] utrudniły działalność i doprowadziły do utraty płynności finansowej. W dodatku w latach 1893–1899 trwał spór sądowy z mistrzem kowalskim Carlem Strzodą. Kłopotów przysparzały także wypadki, jakim w 1898 roku ulegli piwowar browaru zamkowego oraz tamtejszy robotnik, a nie były to jedyne wydarzenia tego typu, bowiem zdarzały się także wypadki śmiertelne[76]. 30 sierpnia 1901 roku bawarska firma Bernhard Sahlmann zawarła umowę hipoteczną na 50.000 marek, na 4,5%, licząc od 1 października tego roku. W tym czasie Theodor był już określany nie jako właściciel browaru, a rentier, w dodatku mieszkał w Berlinie[77]. Być może kolejni właściciele, Franz i Konrad Müllerowie[78],

[72] E. Drobny, *Browar…*, s. 98; B. Cimała, P. Porwoł, W. Wieczorek, *Wypisy…*, s. 152.

[73] Ogłoszenia, „Rybniker Kreisblatt" 1883, nr 41, s. 197; nr 42, s. 204; 1884, nr 51, s. 253; 1893, nr 37, s. 184; S. Różyński, *Zarys dziejów…*, s. 80, 84, 88, 90, 114, 115–116 (Autor wspomniał o Browarze Zamkowym Hermanna Müllera, co należy uznać za omyłkę).

[74] Browary w Chorzowie, http://www.browar.biz/forum/archive/index.php/t-60056.html, 26.01.2016.

[75] Prawdopodobnie chodzi o rozbudowę przedsiębiorstwa, która mogła mieć miejsce w 1896 lub 1897 r., bowiem w rejestrze zgonu cieśli Antoniego Kłoska wspomniano, iż został on poszkodowany w wyniku wypadku, jaki miał miejsce w nowym browarze Theodora Müllera. APR, USC Rybnik, sygn. 46, nr 156.

[76] Wypadkowi uległ także robotnik Edward Bugdoł, natomiast śmiertelnemu wypadkowi w tymże browarze w 1913 roku uległ inny robotnik Franciszek Cichy. *Rybnik*, „Nowiny Raciborskie" 1898, nr 101, s. 3; *Rybnik*, „Nowiny Raciborskie" 1898, nr 156, s. 3; *Rybnik*, „Nowiny Raciborskie" 1914, nr 3, s. 3; Nekrolog Franciszka Cichego, „Rybniker Stadtblatt" 1914, nr 1, s. 4.

[77] APR, AG Rybnik, sygn. 3726, s. 67–68; tamże, sygn. 3658, k. 156–161, 162; tamże sygn. 3726, k. 202, 208..

[78] L. Musiolik napisał, iż browar zamkowy rozbudował Izydor Müller, ale to zdanie nieprawdziwe, ponieważ spadkobiercą Louisa był jego syn Theodor. Pełnomocnikiem Franza (mieszkającego wówczas w Raciborzu) i Konrada był Joseph Saenger. APR, Rybnik AG, sygn. 3608, k. 113; *Oberschlesisches Adresshandbuch*, T. 1, *Firmen-Handelregister*, Katowitz 1902, s. 202; L. Musiolik, *Spacerkiem…*, s. 51; D. Keller, *Życie gospodarcze rybnickich Żydów od początku XX wieku do wybuchu II wojny światowej*, [w:] *Żydzi na Górnym Śląsku w XIX i XX wieku*, red. B. Kalinowska-Wójcik, D. Keller, Rybnik-Katowice 2012, s. 259; G. Kloch, *Gdy Rybnik…*, s. 8; http://forum.zapomniany.rybnik.pl/viewtopic.php?t=1186&start=25, 21.04.2015.

otrzymali zakład już mocno obciążony. W kolejnych latach browar jako spółka o nazwie Schloßbrauerei AG wszedł w skład zabrzańskiej firmy Browary Górnośląskie Spółka Akcyjna (Oberschlesische Bierbrauerei Aktien Gesellschaft), którą zresztą w 1920 roku przejęła firma Ostwerke A.G. z Berlina. W tym samym roku odbyło się ostatnie posiedzenie zarządu rybnickiej spółki (3 kwietnia), zaś 21 kwietnia 1921 roku został spisany bilans. Od tego momentu trwała właściwie zakład nie działał. Być może właśnie w pomieszczeniach, których nie wykorzystywano już w produkcji i magazynowaniu piwa, działała wówczas powiatowa składnica towarów żywnościowych[79]. Ostatecznie 22 sierpnia 1926 roku została przeprowadzona likwidacja firmy Schloßbrauerei AG w Rybniku. Jako likwidator występował dyrektor Browarów Górnośląskich Ludwig Mandowski, notabene krewny Müllerów, firmę Ostwerke reprezentował na podstawie pełnomocnictwa Ernst Schmidt [80]. Ze sprawozdań wynika, iż na początku lat dwudziestych na sprzedaż wystawiono nieruchomość obejmującą zabudowania browaru, słodowni, gospodę, które przyniosły łącznie prawie 3.500.000 marek[81]. Poza nieruchomościami z browaru wyprzedano także maszyny i niezbędne w produkcji elementy, kadzie fermentacyjne oraz flotę transportową[82]. Aktem końcowym likwidacji przedsiębiorstwa było wpisanie z datą 16 stycznia 1927 roku w rejestrze sądowym, że firma wygasła[83].

W takich okolicznościach przestał istnieć najstarszy rybnicki browar, który przez mniej więcej ostatnich siedemdziesiąt lat swojego działania należał jako jedno z przedsiębiorstw do dynastii Müllerów.

2) Rybnicki Browar Parowy Hermanna Müllera (Rybniker Dampfbrauerei Hermann Müller)

Przedsiębiorstwo znane jako Rybnicki Browar Parowy Hermanna Müllera (Rybniker Dampfbrauerei Hermann Müller) powstało w 1836 roku. W tym momencie należy powrócić do postaci Jacoba Müllera, który zapoczątkował ród browarników.

[79] W składzie tym dokonywano kradzieży zapasów, które następnie były sprzedawane nielegalnie. *Rybnik. Kradzieże i paskarstwo*, „Nowiny Raciborskie" 1920, nr 92, s. 4.
[80] Archiwum Państwowe w Katowicach, oddział w Gliwicach (dalej: APG), Akta notariusza Kurta Bergera w Zabrzu (zespół nr 209, dalej: Akta K. Bergera), sygn. 8, s. 283–284, 285, 300.
[81] APG, Akta K. Bergera, sygn. 8, s. 287.
[82] APG, Akta K. Bergera, sygn. 8, s. 287.
[83] Ogłoszenie, „Tygodnik Powiatowy na powiat Rybnicki" 1927, nr 5, s. 21.

Jacob Müller urodził się ok. 1786 roku, zmarł jako siedemdziesięcioletni mężczyzna 7 maja 1856 roku[84]. Dwukrotnie wchodził w związki małżeńskie. Najpierw poślubił Rosel Feldman, a po jej śmierci (jak wspomniano, zmarła 22 października 1831 roku) ożenił się ponownie z Karoliną Barber[85]. Z dwóch małżeństw Jacob doczekał się licznego potomstwa, z którego część zmarła w najwcześniejszym okresie życia, część dożyła dojrzałości i założyła własne rodziny[86].

J. Müller stopniowo dochodził do uruchomienia własnego przedsiębiorstwa. Na podstawie kolejnych rejestrów narodzin jego potomków można wnioskować, iż w pierwszym okresie trudnił się ogólnie handlem. W 1817 roku zapisano go jako piwowara, natomiast od ok. 1824 roku występował jako arendator. W tym czasie widocznie rozpoczął dzierżawę, jak można się domyślać, rybnickiego browaru. Być może wciąż był jego dzierżawcą, kiedy postanowił założyć własne przedsiębiorstwo. Stało się to w 1836 roku. Browar ten przeszedł następnie na syna Jacoba Hermanna (Hirscha), urodzonego 29 listopada 1836 roku[87]. Przy okazji można zauważyć ciekawą zbieżność dat narodzin potomka i powstania przedsiębiorstwa, które odziedziczył. Hermann Müller poślubił Linnę (Henriettę) Prager, córkę Moritza i Evy z d. Haase, z którą miał dwóch synów: George'a Jacoba (urodzony 10 grudnia 1866 roku) i Siegfrieda (urodzony 13 lipca 1868)[88]. Hermann zmarł 2 listopada 1919 roku, dożywszy prawie 83 lat[89]. Trzecim właścicielem browaru był młodszy syn Siegfried[90]. Poślubił on owdowiałą ewangeliczkę Joannę z domu Schellhaas, która w wieku 50 lat zmarła

[84] APR, ASC Jude, sygn. 11, s. 12 v.
[85] APR, ASC Jude, sygn. 10, s. 5 v.
[86] W sumie dzieci było 14, niektóre zmarły w dzieciństwie. Oprócz najbardziej znanych synów Jacob był ojcem: Samuela (1), Moritza (1), Dorel (1), Handel (1), Emanuela (1), Jonasa I (1), Jonasa II (1), Nanny (1), Klary (2), Isaaka (2), Fanny (2). APR, ASC Jude, sygn. 6, s. 2 v, 4, 5 v, 6 v, 8 v, 9 v, 13 v, 14 v, 17. W sporządzonej 19 lipca 1832 r. umowie pomiędzy spadkobiercami Rosalie Müller zostali wymienieni owdowiały mąż Jakub i potomstwo, w tym dorośli już Eleonora (Helena), żona karczmarza Isaaca Biracoera z Gliwic, Hanna Müller i Samuel oraz nieletni: Dorel, Emanuel, Louis, Jettel i Abraham. Dorel wyszła za mąż za kupca Josepha Heilborna i przeniosła się najpierw do Pyskowic (*Peiskretscham*), a potem Koźla (*Cosel*). Jettel poślubiła kupca Isidora Jonasa Orglera z Pyskowic, zaś Handel Müller została żoną kupca Ludwiga Mandowskiego z Raciborza. 3 czerwca 1857 r. pomiędzy owdowiałą Karoliną Müller a jej dorosłymi pasierbami i ich współmałżonkami oraz dziećmi została zawarta umowa. APR, Królewski Sąd Obwodowy w Rybniku (zespół 119, dalej: AG Rybnik), sygn. 3696, k. 5, 56–64; tamże, sygn. 3714, k. 24–26.
[87] APR, ASC Jude, sygn. 6, s. 15.
[88] APR, ASC Jude, sygn. 6, s. 32 v, 34.
[89] APR, USC Rybnik, sygn. 164 rob., nr 369; *Rybnik, Zgon Müllera*, „Górnoślązak" 1919, nr 230, s. 4; L. Musiolik, *Rybniczanie. Słownik biograficzny*, Rybnik 2000, s. 115.
[90] Według księgi adresowej z 1902 roku browarnikami byli Hermann i Siegfried Müllerowie. *Oberschlesisches Adresshandbuch*…, s. 202; D. Keller, *Życie gospodarcze*…, s. 260. Całkowicie błędna jest informacja: *Browar przemysłowy w Rybniku powstał w 1880 roku z inicjatywy przemysłowca Jakuba Müllera*. http://pl.wikipedia.org/wiki/Browar_w_Rybniku, 21.04.2015.

po ciężkiej chorobie 28 maja 1932 roku w Gliwicach i tam też została pochowana[91]. Właściciel browaru zmarł w wieku 66 lat po krótkiej chorobie 26 kwietnia 1934 roku, zaś jego pogrzeb odbył się trzy dni później, a zmarłego pochowano na nowym cmentarzu żydowskim przy ul. Rudzkiej[92]. Na nim wygasła ta linia Müllerów.

Na lokalizację nowego przedsiębiorstwa J. Müller wybrał teren przy ul. Zamkowej[93], który wówczas nie należał do obszaru miejskiego. Na potrzeby browaru wybudowano rurociąg, którym sprowadzano dobrej jakości wodę spod wniesienia (ujęcie wody przy obecnej ul. Tęczowej)[94].

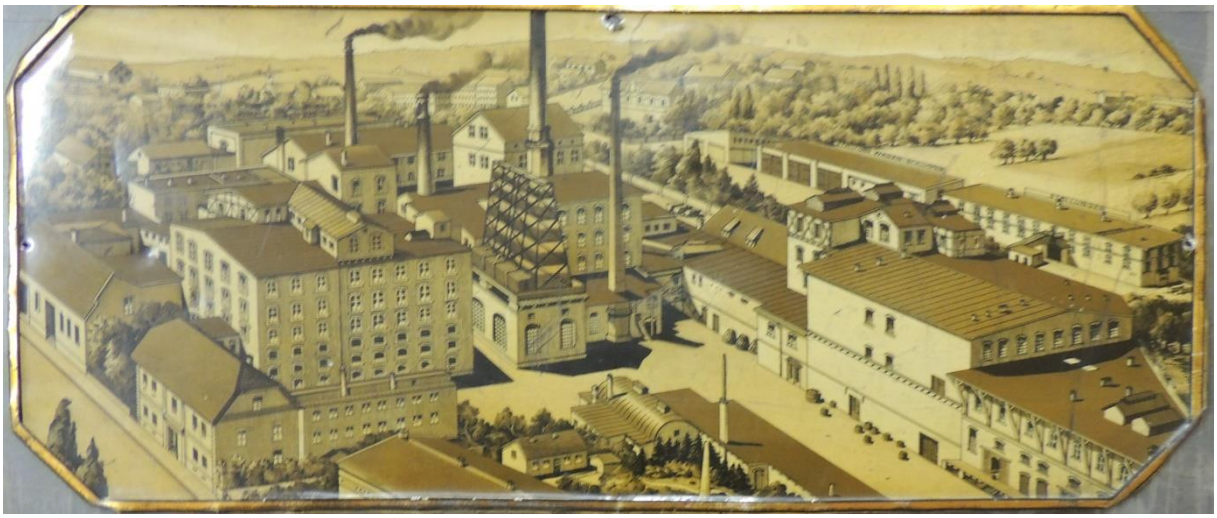

Widok browaru Hermanna Müllera, rysunek na blasze, zbiory Muzeum w Rybniku

Z czterech podstawowych typów piwa browar Hermanna Müllera produkował „Bavarisch-Lagerbier" (bawarskie piwo leżakowe), „Märzen-Bier" (piwo marcowe, do produkcji którego

[91] *Ś. p. Joanna Müllerowa*, „Sztandar Polski i Gazeta Rybnicka" 1932, nr 62, s 3; Nekrologi Joanny Müllerowej, „Sztandar Polski i Gazeta Rybnicka" 1932, nr 62, s. 4.

[92] Nekrologi Zygfryda Müllera, „Sztandar Polski i Gazeta Rybnicka" 1934, nr 49, s. 4; *Pogrzeb bł. p. Zygfryda Müllera*, „Sztandar Polski i Gazeta Rybnicka" 1934, nr 50, s. 3; Podziękowania za wyrazy współczucia, „Sztandar Polski i Gazeta Rybnicka" 1934, nr 66, s. 4.

[93] A. Trunkhardt podał, że browar przy ul. Zamkowej 1 był założony jeszcze w XVIII wieku, co wydaje się jego pomyłką. Browar Rybnicki Hermann Müller (Zamkowa 3), wymieniają książki telefoniczne. *Browar Rybnicki*, s. 98; A. Trunkhardt, *Dzieje miasta Rybnika*…, s. 158, XX; *Spis abonentów sieci telefonicznych Dyrekcji Okręgu Poczt i Telegrafów w Katowicach oraz central niemieckiego Górnego Śląska: Beuthen (Bytom), Gleiwitz (Gliwice), Hindenburg (Zabrze) na rok 1936*, Warszawa 1936, s. 116; *Spis abonentów sieci telefonicznych Dyrekcji Okręgu Poczt i Telegrafów w Katowicach oraz central niemieckiego Górnego Śląska: Beuthen (Bytom), Gleiwitz (Gliwice), Hindenburg (Zabrze) na rok 1937*, Warszawa 1937, s. 123; B. Cimała, P. Porwoł, W. Wieczorek, *Wypisy*…, s. 152; L. Musiolik, *Spacerkiem*…, s. 51. Tylko raz pojawił się adres Plac Wolności 12, mianowicie w związku z nową numeracją, przeprowadzoną w 1948 roku, choć co prawda adres browaru właściwie nie został zmieniony. APR, Akta miasta Rybnika (zespół nr 269, dalej: Am Ryb), sygn. rob. 25, s. 1.

[94] E. Drobny, *Browar*…, s.98:

wykorzystywano specjalny słód o szczególnie łagodnym i aromatycznym smaku, było w dawnej tradycji pierwszym piwem warzonym w nowym roku), „Rybniker Lagerbier", które zaczęto warzyć w 1893 roku wedle receptury pilzneńskiej (piwo leżakowe, które cieszyło się tak dużą popularnością, że w Gliwicach serwowano je nieprzerwanie aż do końca I wojny światowej i dopiero nowe podziały terytorialne utrudniły handel) oraz „Hellbock Bier" (jasny koźlak, po 10 fenigów za butelkę i kufel), a także „Münchener", dostępny w 1897 roku w browarnej knajpce. W 1914 roku poza wymienionymi już gatunkami (leżakowym i marcowym) browar wypuszczał także piwo ciemne (Karamelbier) i niemieckiego portera (Deutsche Porterbier)[95]. W okresie przejściowym z dawniej produkowanych w browarach rybnickich gatunków piw browar Hermanna Müllera wypuszczał na rynek rybnickiego koźlaka (Rybniker Bock Bier), piwo jasne pełne (Rybniker Hell) oraz Caramel-Vollbier. W międzywojniu browar rybnicki prowadził wyrób piwa jasnego pełnego, słodowego pełnego oraz senatorskiego dubeltowego[96]. Po przekształceniu przedsiębiorstwa w spółkę zaznaczono, iż celem jej działania jest fabrykacja piwa dolnej i górnej fermentacji, ale też napojów o małej zawartości alkoholu oraz bezalkoholowych, a także słodu browarnianego[97].

[95] Ogłoszenia, „Rybniker Kreisblatt" 1883, nr 25, s. 122; nr 41, s. 197; nr 42, s. 204; 1893, nr 12, s. 58; 1897, nr 44, s. 251; Ogłoszenia, „Rybniker Stadtblatt" 1914, nr 61, s. 4; S. Różyński, *Zarys dziejów*…, s. 80, 84, 88, 90, 114, 115–116.
[96] Ogłoszenia, „Sztandar Polski i Gazeta Rybnicka" 1928, nr 133, s. 4.
[97] *Umowa spółki*…, s. 3.

Etykieta piwa z browaru H. Müllera, zbiory Muzeum w Rybniku

Etykieta piwa z browaru H. Müllera, zbiory Muzeum w Rybniku

Etykieta piwa z browaru H. Müllera, zbiory prywatne

Etykieta piwa z browaru H. Müllera, zbiory Muzeum w Rybniku

BROWAR RYBNICKI

HERMANN MÜLLER

poleca

swoje znane piwa:

Leżak (jasne pełne)

Specjał (jasne dubeltowe)

Koźle (ciemne dubeltowe)

Karamel-Słodowe (pełne)

Ogłoszenia, "Sztandar Polski i Gazeta Rybnicka" 1928, nr 134

Etykieta piwa z browaru H. Müllera, zbiory prywatne

Browar ten miał swoje przedstawicielstwa także poza Rybnikiem. W 1895 roku Rybnicki Browar Parowy Hermanna Müllera (Rybniker Dampfbrauerei Hermann Müller) po

przekształceniach własnościowych na podstawie odrębnych porozumień przekazał browarowi Fritza Kochmanna wyłączność na sprzedaż swoich wyrobów w Gliwicach. Firma Kochmanna już wcześniej prowadziła jego przedstawicielstwo. Od 1898 roku firma ta przeszła na własność Maxa Sittfelda, zaś w 1902 roku Josefa Tichauera, nadal jednak była generalnym przedstawicielem browaru Müllera[98]. Rybnicki producent piwa miał swoje przedstawicielstwo także w Chorzowie, istniejący na początku lat trzydziestych XX wieku[99]. W Żorach A. Chudalla oferował w 1893 roku jasnego koźlaka, „pilsnera" i lagera, wyprodukowane w browarze Hermana Müllera[100].

Na miejscu wyszynk piwa z browaru Hermanna Müllera prowadzono we własnej Sali konsumpcyjnej. Pierwsza o niej wzmianka pojawiła się w 1897 roku[101], lecz knajpka musiała istnieć wcześniej. W 1905 roku prowadzenie specjalnego wyszynku piwa H. Müllera w restauracji wraz z ogrodem piwnym rozpoczął Eugen (Eugeniusz) Wagner[102]. W 1937 roku wyszynk browaru rybnickiego przy ul. Rynkowej 2 prowadził Alojzy Borgiel, lecz już we wrześniu tego roku otworzył on skład nabiału i delikatesów. Sklep z dwoma oknami wystawowymi przy ul. Rynkowej był do wynajęcia od 1 lutego 1939 roku, ogłoszenie nadał Browar Rybnicki, lecz w marcu i sierpniu wciąż jeszcze oferta była aktualna[103]. Ciekawostką jest komers zorganizowany w 1936 roku przez Akademickie Koło Rybniczan w browarze[104]. Ponadto browar można było zwiedzać, jak wynika z zamieszczonych na łamach prasy podziękowań za przyjęcie wycieczki nauczycielstwa[105], choć nasuwa się przypuszczenie, iż była to jednorazowa, a przynajmniej rzadka okazja.

Przedsiębiorstwo, co oczywiste, stosowało rozmaite formy reklamy. Jedną z popularniejszych były ogłoszenia prasowe, lecz w wypadku Browaru Hermann Müller stosunkowo rzadko jego reklama pojawiała się na łamach lokalnych czasopism. Właściwie się nie pojawiała, nie licząc życzeń noworocznych, drukowanych przez „Sztandar Polski i Gazeta

[98] S. Różyński, *Zarys dziejów*…, s. 114, 115.
[99] Browary w Chorzowie, http://www.browar.biz/forum/archive/index.php/t-60056.html, 26.01.2016.
[100] Ogłoszenia, „Rybniker Kreisblatt" 1893, nr 12, s. 58.
[101] Ogłoszenia, „Rybniker Kreisblatt" 1897, nr 44, s. 251; 1905, nr 42, s. 240.
[102] Ogłoszenia, „Sztandar Polski i Gazeta Rybnicka" 1925, nr 191, s. 4; Życzenia noworoczne, „Sztandar Polski i Gazeta Rybnicka" 1928, nr 2, s. 4; M. Palica, *Zamkowa i Rynkowa*, „Tygodnik Rybnicki" 2011, nr 28, s. 11.
[103] *Spis abonentów… na rok 1937*, s. 123; Ogłoszenia, „Sztandar Polski i Gazeta Rybnicka" 1937, nr 65, 4, nr 68, s. 3; nr 109, s. 3; 1939, nr 6, s. 3; nr 30, s. , 3; nr 31, s. 2.
[104] D. Jądro, *Serdeczna spójnia młodych ludzi*, „Tygodnik Rybnicki" 2007, nr 37, s. 8.
[105] Ogłoszenia, „Sztandar Polski i Gazeta Rybnicka" 1925, nr 131, s. 4.

Rybnicka”[106]. Być może ta forma nie była potrzebna, bo firma była doskonale rozpoznawalna i obecna w świadomości miejscowych odbiorców.

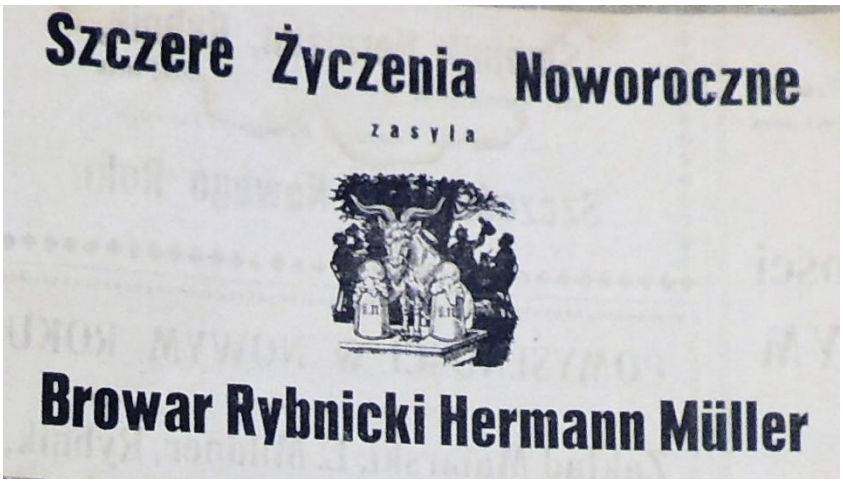

„Sztandar Polski i Gazeta Rybnicka” 1934, nr 1

Browary odgrywały też rolę jednego z ważniejszych pracodawców w mieście, szczególnie browar Hermanna Müllera. Liczba pracowników była dość ograniczona. W 1860 roku browar H. Müllera zatrudniał zaledwie ośmiu ludzi, pięć lat później 12[107]. W okresie międzywojennym w zakładzie zatrudniano 56 robotników, liczba ta wzrosła do 80 pracowników[108]. Browar przy ul. Zamkowej był największym przedsiębiorstwem żydowskim w Rybniku w tym okresie. Między latami 1874–1907 w trzech rybnickich browarach znalazła zatrudnienie zapewne liczna grupa mieszkańców miasta i jego okolic[109]. We wszystkich browarach rybnickich w latach 1890–1898 poszukiwani byli robotnicy, palacz kotłowy,

[106] Życzenia noworoczne, „Sztandar Polski i Gazeta Rybnicka” 1929, nr 1; 1930, nr 1, s. 3.

[107] Archiwum Państwowe w Katowicach (dalej: APK), Główny Urząd Powierniczy Rzeszy Wschód (zespół nr 124, dalej: HTOst), sygn. 9003, s. 44–57; *Browar Rybnicki*, s. 98; *Księga adresowa województwa śląskiego rok 1926/1927*, oprac. J. Bernatt, Katowice [1927], s. 65; *Skorowidz branż przemysłu, handlu, finansów, rzemiosła i zawodów wyzwolonych. Województwo Śląskie*, 1929/30, Katowice [b.d.], s. 434, 602; D. Keller, *Życie gospodarcze*…, s. 266, 268.

[108] *Browar Rybnicki*, s. 98.

[109] Część z nich zamieszkiwała okoliczne miejscowości. L. Musiolik podawał, że w latach trzydziestych w browarze znalazło zatrudnienie pięciu mieszkańców Smolnej. L. Musiolik, *Nasza mała ojczyzna. Kronika gminy Smolna od 1907 roku dzielnicy Rybnika*, Rybnik 1995, s. 38. Wiadomo, że i we wcześniejszym okresie smolnianie pracowali w rybnickich browarach, co wynika chociażby z rejestrów w księgach USC. Kwerenda w aktach zaledwie jednego Urzędu Stanu Cywilnego pozwoliła na uchwycenie 60 nazwisk pracowników browarów rybnickich, zamieszkujących jedną wieś, Smolną. Prawdopodobnie dalsze poszukiwania przyniosłyby ich więcej, ale można spodziewać się, iż większa odległość od miasta wpłynie na mniejszą popularność tej formy zatrudnienia. Ludzie ci pracowali przede wszystkim jako robotnicy, ewentualnie woźnice, choć pojawił się piwowar Adolf Fojcik oraz browarnik Gustaw Hommerberg.

parobkowie, przede wszystkim zaś woźnice[110]. Ilość anonsów może świadczyć o dużej rotacji, ale też o zwiększeniu produkcji i sprzedaży produktów.

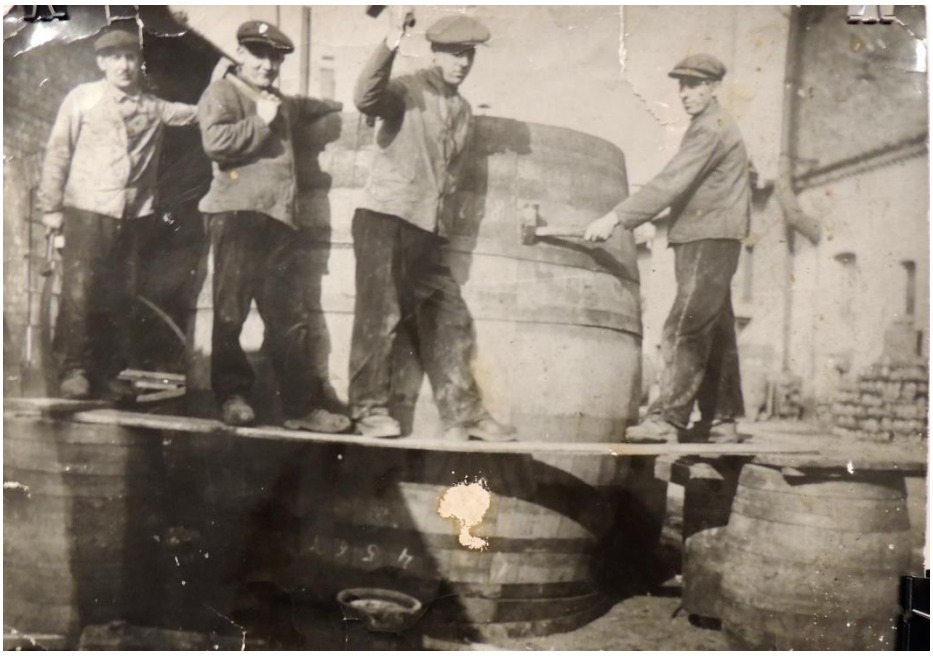

Pracownicy browaru, zbiory Muzeum w Rybniku

Pracownicy browaru, zbiory Muzeum w Rybniku

[110] Ogłoszenia, „Rybniker Kreisblatt" 1890, nr 32, s. 144; nr 33, s. 150; nr 38, s. 171; nr 40, s. 179; nr 42, s. 190; 1891, nr 35, s. 160; nr 38, s. 172; 1893, nr 6, s. 24; nr 20, s. 94; 1897, nr 6, s. 31; nr 7, s. 39; nr 8, s. 43; 20, s. 154; 1898, nr 26, s. 148; nr 27, s. 156; nr 35, s. 190; nr 36, s. 201.

Większość zatrudnionych w rybnickich przedsiębiorstwach piwowarskich ludzi pozostała anonimowa. Tym bardziej zatem warto wspomnieć o znanych nazwiskach. W 1923 roku stanowisko mistrza piwowarskiego w browarze Müllera pełnił pochodzący z Saksonii Lottenburger, zaś kierownikiem browaru był Georg Piotrowski[111]. Piwowarem w początku lat trzydziestych był niejaki Auer[112]. Z początkiem 1937 roku kierownikiem Browaru Rybnickiego został Paweł Cesarz, który wcześniej pracował jako kontroler ruchu w Browarze Arcyksiążęcym w Tychach[113]. W administracji browaru jako prokurent był zatrudniony pochodzący z Pomorza Franciszek Klein, który w Rybniku osiedlił się w 1919 roku, a w 1937 roku był dyrektorem przedsiębiorstwa[114]. Znane jest także nazwisko szofera, choć trudno rozstrzygnąć, czy był on zatrudniony jako pracownik browaru, czy osobisty szofer właściciela firmy. Jan Gregulec pracował dla Müllera od 1910 roku, a zmarł w wyniku wypadku w październiku 1930 roku. Pracodawca boleśnie odczuł utratę długoletniego współpracownika[115]. Szoferami zatrudnionymi w Browarze Müllera byli Emanuel Ośliźlok z Jankowic i Wilhelm Wodok. Pierwszy z nich zginął tragicznie w 1933 r., o drugim wiadomo, iż uczestniczył w wypadku samochodowym[116].

Po śmierci Siegfrieda Müllera, a przed podjęciem decyzji o dalszych losach przedsiębiorstwa, browar powierzono wyznaczonym sądownie kuratorom, którymi zostali Struzik i budowniczy Richter, tego ostatniego zastąpił niebawem budowniczy Antoni Grzesik,

---

[111] Artykuły dotyczą kwestii zupełnie innych, mianowicie nierównego traktowania robotników narodowości polskiej. W browarze doszło do konfliktu między pracownikami a piwowarem i właścicielem, którego podłożem było zwolnienie Józefa Pytloka. W kolejnym numerze S. Müller oraz Lottenburger i Piotrowski umieścili sprostowania względem zamieszczonych poprzednio informacji. *Dziwne stosunki w browarze Müllera w Rybniku*, „Gazeta Rybnicka" 1923, nr 147, s. 3; *Jeszcze sprawa stosunków w browarze Müllera w Rybniku*, „Gazeta Rybnicka" 1923, nr 154, s. 3.

[112] Zmarła jego żona. Sam Auer należał do Związku Hallerczyków, którego był skarbnikiem. *(Zgon młodej kobiety)*, „Sztandar Polski i Gazeta Rybnicka" 1933, nr 17, nr 3.

[113] P. Cesarz należał także do Związku Piwowarów w Polsce, poza nim z Rybnika należał do niego tylko Antoni Reclik. *Osobiste*, „Przegląd Piwowarsko-Słodowniczy" 1936, nr 4, s. 96; *Osobiste*, „Przegląd Piwowarsko-Słodowniczy" 1937, nr 1, s. 22; *Spis członków*, „Przegląd Piwowarsko-Słodowniczy" 1936, nr 3, s. 70, 72; *Spis członków*, „Przegląd Piwowarsko-Słodowniczy" 1937, nr 6, s. 142, 144; *Spis członków*, „Przegląd Piwowarsko-Słodowniczy" 1938, nr 4, s. 91, 93.

[114] *(Abraham)*, „Sztandar Polski i Gazeta Rybnicka" 1931, nr 14, s. 3; *(Srebrne gody małżeńskie)*, „Sztandar Polski i Gazeta Rybnicka" 1932, nr 117, s. 3; *(Osobiste)*, „Sztandar Polski i Gazeta Rybnicka" 1937, nr 134, s. 3.

[115] Wiadomości kościelne, „Sztandar Polski i Gazeta Rybnicka" 1931, nr 117, s. 3*; (Śmiertelny wypadek)*, „Sztandar Polski i Gazeta Rybnicka" 1930, nr 118, s. 3; Nekrolog Jana Gregulca, „Sztandar Polski i Gazeta Rybnicka" 1930, nr 118, s. 4.

[116] *Śmierć motocyklisty koło Kozich Gór*, „Sztandar Polski i Gazeta Rybnicka" 1933, nr 83, s. 3; (Zderzenie samochodów), „Sztandar Polski i Gazeta Rybnicka" 1933, nr 95, s. 3.

lecz w ciągu kilku tygodni z tej decyzji się wycofano[117]. Najpierw jednakże w 1935 r. browar stał się spółką z ograniczoną odpowiedzialnością pod nazwą „Browar Rybnicki, dawniej Hermann Müller", powołaną do dalszego prowadzenia produkcji po śmierci właściciela. Liczba spadkobierców była bardzo duża[118]. Organami spółki była Rada Nadzorcza, która wybierała Zarząd (złożony z jednej lub kilku osób) oraz Zgromadzenie Wspólników, którego uchwałom podlegał Zarząd. Zmiany dotyczące ogólnego charakteru spółki (przedmiot działania, rozwiązanie, zmniejszenie kapitału, zbycie majątku) wymagały zgody trzech czwartych członków Zgromadzenia. Kapitał zakładowy spółki wynosił 900 tys. złotych, przy czym jeden udział miał wartość 500 zł. Jak zapisano w statucie, zbycie choćby jednego udziału wymagało uzyskania zgody Rady Nadzorczej, która mogła wyrazić sprzeciw poprzez milczenie. Jej zgody wymagało także uzyskanie kredytu powyżej 5 tys. zł, jak również wszelkie działania związane z nieruchomościami (kupno, sprzedaż, dzierżawa, hipoteka) oraz zobowiązania przekraczające wysokością 5 tys. zł lub zawarte na okres dłuższy niż rok. Ponadto zgody Rady potrzeba było w sprawach budżetu, weksli, kredytowania wspólników oraz zakładania i likwidowania filii[119]. W sprawach pracowniczych Rada miała wypowiadać się, jeśli umowa o pracę była zawarta na okres powyżej jednego roku lub pracownik zarabiał powyżej 4 tys. zł. Radę tworzyło 3–7 osób, które otrzymywały wynagrodzenie w wysokości poniesionych kosztów wraz z 8% czystego zysku, a kwota minimalna miała wynosić 1000 zł. Dziesiąta część czystego zysku była przeznaczana na fundusz rezerwowy, z którego wypłacano dywidendy dla akcjonariuszy. Do nieruchomości, jakie posiadała spółka, należały działki w ścisłym centrum miasta oraz między ul. Kościuszki a linią kolejową, o łącznej powierzchni 61,8 ha[120]. W międzywojniu browar Müllera pozostawał jedynym z dużych

---

[117] *(Zmiana na stanowisku kuratora Browaru Müllera)*, „Sztandar Polski i Gazeta Rybnicka" 1934, nr 96, s. 3; *(Znowu zmiana na stanowisku kuratora Browaru Müllera)*, „Sztandar Polski i Gazeta Rybnicka" 1934, nr 106, s. 3.

[118] *Umowa spółki [Browaru Rybnickiego dawniej Hermann Müller]*, Mikołów 1936, s. 4–6.

[119] Filia w Wodzisławiu znajdowała się przy ul. Rybnickiej 7 (obecnie również Rybnickiej), w Królewskiej Hucie w czasie II wojny przy ul. Lazaretstrasse. Nieruchomość w Królewskiej Hucie obejmowała dwa budynki mieszkalne wraz z kancelarią, starszy z 1870 r., nowszy z 1878 r., stajnię i kuźnię (1882) oraz składowisko mierzwy i popiołu, chłodnię i rozlewnię (1882), i garaż (1925). APK, HTOst, sygn. 9003, s. 43–51.

[120] Hermann Müller był właścicielem wielu nieruchomości, między innymi sklepu z mieszkaniem, który wynajmował. W domu Müllera na rogu rybnickiego rynku przez jakiś czas (1893) sklep odzieżowy prowadził Karl Prager. W 1897 r. do wynajęcia na Placu Wolności był sklep, który Müller odkupił od Sollorsa, w tym czasie przejął także dom Platzka przy ul. Schloβstrasse, który przeznaczył do rozbiórki. W 1885 r. browarnik zdecydował się sprzedać jedno z należących do niego pól. W 1940 r. wymieniano cztery działki i sześć domów jako należące do firmy. W 1950 r. dwie parcele przy ul. Kościuszki, których łączny obszar obejmował prawie 2 ha, stały się obiektem zainteresowania Rybnickiego Zjednoczenia Przemysłu Węglowego jako tereny nadające się pod budownictwo mieszkaniowe, a Państwowy Browar w Rybniku w ramach planu 6-letniego planował

przedsiębiorstw żydowskich w Rybniku, stanowiąc swoisty ewenement, bowiem głównie prowadzono handel konfekcją. W dodatku przedsiębiorstwo to działało nie tylko na rynku lokalnym. Wyróżniało się tradycją, specyfiką produkcji, zasięgiem, doświadczeniem[121]. Wybuch II wojny światowej stał się dla browaru ważną cezurą, bowiem 19 września 1940 roku spółka przeszła na własność państwa niemieckiego[122]. Po wojnie zaś (w 1948 roku) zakład upaństwowiono na podstawie ustawy z 3 stycznia 1946 r. o przejęciu na własność Państwa podstawowych gałęzi gospodarki narodowej, w tym browarów o zdolności produkcyjnej powyżej 15.000 hl. rocznie[123]. Warto przy tym zauważyć, iż w 1945 roku Maksymilian Richter jako zarządca wszczął w 1945 roku przed Sądem Grodzkim w Rybniku postępowanie reprywatyzacyjne, które jednak nie zostało zakończone, a w 1947 roku przestało być wspierane[124].

3) Browar Isidora Müllera i Ludwiga Mandowskiego

Najskromniejsze informacje dotyczą trzeciego z browarów należących do rodu Müllerów. Od 1865 roku w Rybniku działał browar założony przez najmłodszego z potomków Jacoba Müllera — Isidora. Był on najmłodszym synem Jacoba Müllera i jego drugiej żony Karoliny z d. Barber. Urodził się 3 grudnia 1841 roku[125]. Isidor żenił się dwukrotnie. Jego pierwszą żoną była Jenny Mandowski, a po jej śmierci, która nastąpiła dwa miesiące po urodzeniu dziecka[126], wdowiec poślubił krewną zmarłej małżonki — Berthę. Z pierwszą żoną Isidor doczekał się dwóch synów: Karla Jakuba i Ernsta, z drugą również dwóch — Paula i Ludwiga oraz córek Elsy Karoliny i Jenny[127].

---

zbudować tam mieszkania dla swoich pracowników Ogłoszenia, „Rybniker Kreisblatt" 1883, nr 34, s. 163; 1885, nr 20, s. 95; 1893, nr 7, s. 30, nr 8, s. 35; 1897, nr 22, s. 132; APR, AG Rybnik, sygn. 3985, k. 45; APK, HTOst, sygn. 9002, 9003; APR, Rybnickie Zjednoczenie Przemysłu Węglowego (zespół nr 210, dalej: RZPW), sygn. 636, Państwowe Zjednoczenie Przemysłu Fermentacyjnego w Zabrzu, pismo z 9 grudnia 1949 r. i 26 stycznia 1950 r.; D. Keller, *Życie gospodarcze*…, s. 265–266.

[121] D. Keller, *Życie gospodarcze*…, s. 267, 268.

[122] APK, HTOst, sygn. 2545; D. Keller, *Życie gospodarcze*…, s. 265.

[123] Dz. U. R.P. 1946, nr 3, poz. 17; „Monitor Polski", 1948, nr 68, poz. 528, s. 30.

[124] APR, Rybnickie Zjednoczenie Przemysłu Węglowego (zespół nr 210, dalej: RZPW), sygn. 636, Państwowe Zjednoczenie Przemysłu Fermentacyjnego w Zabrzu, pismo z 9 grudnia 1949 r.

[125] APR, USC Jude, sygn. 6, s. 18v.

[126] Jenny Müller zmarła 8 października 1870 r. APR, ASC Jude, sygn. 11, s. 28; APR, AG Rybnik, sygn. 3730, k. 15.

[127] Karl Jacob urodził się 8 lutego 1868 r., Ernest 10 sierpnia 1870 r., Paul 10 grudnia 1871 r., a Ludwig 20 kwietnia 1874 r. Elsa urodziła się 9 marca 1878 r., a Jenny 30 czerwca 1881 r. APR, ASC Jude, sygn. 6, s. 33 v, 35 v, 36, 37; USC Rybnik, sygn. 5, 1878, nr 29; sygn. 8, 1881, nr 69.

Dotychczasowe publikacje podawały, iż w 1885 roku browar trafił w ręce najpierw Ferdinanda Mandowskiego, po którym właścicielem do 1911 roku był jego syn Ludwig[128]. Nie był to wybór przypadkowy, Ferdinand bowiem był siostrzeńcem Isidora, urodzonym z małżeństwa przyrodniej siostry Handel (Heleny) Müller z kupcem z Raciborza Ludwigiem Mandowskim[129]. Powiązania rodzinne Müllerów i Mandowskich wskazują, że browar nie mógł „wymknąć się rodzinie", po prostu cesja nastąpiła w linii żeńskiej. Związki obu familii były zresztą silne, bowiem obie żony Isidora były *de domo* Mandowskie. Jak się okazuje, w lutym 1884 roku browar *früher Iz. Müller* przeszedł w posiadanie Ludwiga Mandowskiego i w kolejnym roku również w ogłoszeniach przedsiębiorstwo pojawiało się już jako *Brauerei Mandowski*[130]. Cesja zapewne była omawiana wcześniej, zaś Izydor Müller w 1883 roku pojawił się jako *kaufmann zu Rengersdorf*, reprezentując trzynastoletniego syna Ernsta. Być może kontynuował działalność piwowarską[131]. Począwszy od 1884 roku firma działało jako Brauerei (Dampfbrauerei) Ludwig Mandowski. W 1896 roku jako *Brauereibesitzer* wymieniany był już Ferdinand Mandowski z Raciborza, jednocześnie działając jako kupiec[132].

Wydaje się, że w tym browarze produkowano podstawowe rodzaje piwa. Browar Isidora Müllera oferował w 1883 roku po prostu piwo ciemne i jasne w beczkach i butelkach oraz piwo dubeltowe. W tym samym roku rozpoczęto produkcję piwa leżakowego, produkowanego według receptury pilzneńskiej[133].

---

[128] Ludwig Mandowski mieszkał w Raciborzu. *Oberschlesisches…*, s. 202; G. Kloch, *Gdy Rybnik…*, s. 8; http://forum.zapomniany.rybnik.pl/viewtopic.php?t=1186&start=25, 21.04.2015.

[129] Z tego małżeństwa urodziły się także córki Rifke-Rosalie (ur. 6 grudnia 1836 r.) i Dobrosch-Dorel (ur. 23 grudnia 1837). Ferdynand urodził się 23 stycznia 1839 r., był zatem o dwa lata starszy od wuja. Ich matka zmarła 3 lutego 1839 r. wkrótce po narodzinach syna. APR, AG Rybnik, sygn. 3669, k. 62 v; tamże, sygn. 3714, k. 24.

[130] Ogłoszenia, „Rybniker Kreisblatt" 1884, nr 7, s. 30; nr 40, s. 196; nr 42, s. 202; 1885, nr 42, s. 205; 1891, nr 35, s. 160; 1905, nr 48, s. 275; *Oberschlesisches…*, s. 202.

[131] APR, AG Rybnik, sygn. 3730, k. 164, 165.

[132] APR, AG Rybnik, sygn. 3730, k. 178, 187.

[133] Ogłoszenia, „Rybniker Kreisblatt" 1883, nr 17, s. 84; nr 20, s. 97; nr 24, s. 118; nr 25, s. 122.

Etykieta piwa z browaru L. Mandowskiego, zbiory prywatne

Jako właściciel Mandowski był wymieniany jeszcze w 1917 roku, choć być może używano jedynie nazwy zwyczajowej. W każdym razie magistrat, niechętnie realizując nakazy rządu dotyczące zapewnienia ludności wyżywienia, zdecydował się, że będzie się ono odbywało w lokalach browaru Mandowskiego[134]. Oznaczać to może, że władze miasta doszły do porozumienia z właścicielem, który udostępnił pomieszczenia, gdzie produkcja była mocno ograniczona lub nie odbywała się wcale. Mogło też stać się tak, iż magistrat dysponował prawem do rozporządzania nieruchomością. Browar ten mieścił się na parceli położonej pomiędzy obecnymi ulicami Miejską a 3 Maja (aktualnie znajduje się tam parking i plac przed wejściem do nowej części Urzędu Miasta). Z dawnej zabudowy nie pozostał właściwie żaden ślad.

Na zakończenie warto podjąć próbę usystematyzowania dość skomplikowanego i chaotycznego obraz rybnickiego browarnictwa w XIX wieku, jaki wyłonił się ze wzmianek prasowych i przyczynków. Literatura zasadniczo podaje, iż w Rybniku od XIX wieku działały trzy browary, ale liczba ta spadła do jednego w międzywojniu[135]. Księga adresowa z 1866

[134] *Rybnik. (Masowe odżywienie)*, „Nowiny Raciborskie" 1917, nr 23, s. 4.

[135] A. Trunkhardt wyliczał, że pierwszym był browar przy ul. Zamkowej, drugim browar zamkowy, trzecim zaś założony przez Izydora Müllera browar Mandowskiego, który po przekształceniu browaru zamkowego w spółkę akcyjną został przezeń nabyty i unieruchomiony, podobnie jak browar zabrski. E. Drobny twierdził, że w XVIII w. w Rybniku działały trzy browary, podobnie L. Musiolik powoływał się na zapiski kronikarskie, według których trzy browary działały w Rybniku w 1830 r. Bez wątpienia jedynym istniejącym przed II wojną światową browarem był Browar Rybnicki Hermann Müller. *Browary czynne*, „Przegląd Piwowarsko-Słodowniczy" 1936, nr 2, s. 36; E. Drobny, *Rybnik przed 100 laty*…, s. 139; tenże, *Krótki*…, s. 6; J. Walczak, *Rybnik w okresie Drugiej Rzeczypospolitej (1921–1939)*, [w:] *Zarys dziejów miasta od czasów najdawniejszych do 1980 roku*, red. J.

roku wymieniała działające w Rybniku cztery browary, których właścicielami byli H. Müller, I. Müller i L. Müller oraz S. Schleier[136]. Zakład S. Schleiera miał działać przez 15 lat (1865–1880)[137]. Księga adresowa z 1885 roku wymienia tylko dwa rybnickie browary: Louisa Müllera i Hermanna Müllera[138], natomiast księga adresów z 1902 roku trzy firmy piwowarskie: Ludwig Mandowski (właściciel Ludwig Mandowski z Raciborza), Hermann Müller (współwłaściciele Hermann i Siegfried Müllerowie) oraz Schlossbrauerein Aktiengesellschaft (współwłaściciele Franz i Konrad Müllerowie)[139]. Wspomina się też o tym, iż na *krótko bliżej nieznany Seidel próbował prowadzić browar w oparciu o udziały rodziny Müllerów, co jednak zakończyło się już w 1880 r.*[140] Być może stworzeniem takiego przedsiębiorstwa zainteresowany był jeszcze jeden syn Jacoba, Adolf (Abraham), który prowadził własny szynk. Ten Müller zapewne wycofał się z interesu piwowarskiego, bowiem w latach sześćdziesiątych XIX wieku w spisach figurował jako rentier oraz jako karczmarz. Nazwisko Seidel pojawia się także wcześniej, bowiem żona piwowara Seidla, Teresa Steyer, na podstawie umowy z 20 października 1843 roku odkupiła parcelę[141]. Z kolei jeśli chodzi o S. Schleiera, w źródłach pojawia się Samuel Schleyer, karczmarz wymieniany w latach 1848,

---

Walczak, Katowice 1986, s. 175; L. Musiolik, *Spacerkiem*…, s. 49. A. Trunkhardt, *Dzieje miasta Rybnika*…, s. 158; A. Stępniak, *Od wojen*…, s. 103–104.

[136] *Adresbuch des Kauflente, Fabrikanten, Gewerbslente un grösseren Gutsbesitezer von preussisch Schlesien und Posen*, Rürnberg 1866, s. 29.

[137] G. Kloch, *Gdy Rybnik…*, s. 8; http://forum.zapomniany.rybnik.pl/viewtopic.php?t=1186&start=25, 21.04.2015.

[138] *Handbuch für der Prowinz Schlesien*, Breslau 1885, s. 174.

[139] *Oberschlesisches Adresshandbuch*, T. 1, *Firmen-Handelregister*, Katowitz 1902, s. 202. Fora i strony internetowe dostarczały kolejnych informacji. Na stronie http://www.schlesien-bonn.de/podukte/brauereiverzac.htm, niestety już niedostępnej, można jednak znaleźć te same dane na stronie http://forum.zapomniany.rybnik.pl/viewtopic.php?f=4&t=1186&start=25, 21.04.2015 wymieniono następujące browary w Rybniku:

1) Dampfbierbrauerei Hermann Müller 1865–1920
   Rybniker Brauerei vorm. Hermann Müller GmbH/Browar Rybnicki Hermann Müller 1920–1945
2) Brauerei Isidor Müller 1865–1885
   Brauerei Isidor Müller Nachf. Ferd. Mandowski 1885–1895
   Dampfbierbrauerei Ludwig Mandowski 1895–1911
3) Dampfbierbrauerei L. Müller (1851) 1865–1892
   Schloβbrauerei Th. Müller 1892–1899
   Schloβbrauerei Rybnik AG 1899–1920
4) Brauerei S. Schleier 1865–1880
5) Seidel's brauerei A. Müller 1875–1880.

[140] G. Kloch, *Gdy Rybnik…*, s. 8; http://forum.zapomniany.rybnik.pl/viewtopic.php?t=1186&start=25, 21.04.2015.

[141] Była to parcela w katastrze zapisana Rybnik Zamek nr 15. Stał na niej niegdyś drewniany kościół św. Katarzyny. W 1854 roku właścicielka sprzedała własność małżonkom Antoniemu i Katarzynie Piełkom. E. Drobny, *Kościółek św. Katarzyny w Rybniku 1648–1805*, „Ziemia Rybnicka" 1939, nr 3, s. 54. Tekst Drobnego ukazywał się także w częściach na łamach „Sztandaru Polskiego i Gazety Rybnickiej", zob. E. Drobny, *Kościół św. Katarzyny w Rybniku 1648–1805*, „Sztandar Polski i Gazeta Rybnicka" 1927, nr 69, s. 3.

1860, 1867, ale też piwowar Samuel Schleier (1854) i właściciel browaru Samuel Schleyer (1859, 1871)[142].

Niezależnie od prób wejścia na rynek podejmowanych przez inne podmioty, bez wątpienia to ród Müllerów nadawał ton i *de facto* zmonopolizował browarnictwo w Rybniku w XIX i pierwszej połowie XX wieku. Jako członkowie społeczeństwa, przedsiębiorcy i obywatele Müllerowie odgrywali niebagatelną rolę w życiu miasta, a jednak pozostało po nich niewiele śladów materialnych, choć pojawiają się sygnały o prywatnych osobach, dysponujących pamiątkami po browarze (browarach) rybnickim. Tym ważniejsze wydaje się prowadzenie szeroko zakrojonych badań.

[142] APR, ASC Jude, sygn. 6, s. 25 v, 29 v, 33; APR, AG Rybnik, sygn. 4005, k. 54; tamże, sygn. 3577, k. 153–155; tamże, sygn. 3777, k. 49–56.

Zakończenie

Praca omawiająca losy tradycji piwowarskich i browarnictwa w Rybniku do wybuchu II wojny światowej pozwoliła przede wszystkim usystematyzować, choć nie wyczerpać tematykę. Aczkolwiek piwo pozostawało podstawowym napojem w okresie średniowiecza i nowożytności, niewiele wiadomo o jego produkcji w Rybniku. Istniał browar zamkowy, produkujący na rynek lokalny i właściwie niewiele więcej można dodać. Dopiero rozwój przemysłu w XIX wieku, zmiany technologii produkcji, wprowadzenie maszyn parowych i fermentacji dolej wyprowadziły piwowarstwo rybnickie na szersze wody. Jednocześnie wyraźnie widać dominację jednego rodu, który praktycznie zdominował lokalny rynek w tej dziedzinie. Zmiana przynależności państwowej po części wpłynęła na zaniechanie działalności dwóch browarów w Rybniku, jednak po części był to wynik także decyzji przedstawicieli młodszego pokolenia, którzy wybierali inne ścieżki kariery, jak medycyna czy farmacja i to poza Rybnikiem. Pozostał jeden browar, który po niemal stu latach stał się spółką. W 2005 znikły zabudowania, czemu towarzyszyły podsycane przez lokalną prasę emocje. Browar znikł, ale sentyment do rybnickiego piwa pozostał. Poza nim zachowało się niewiele śladów materialnych, z których część znajduje się w zbiorach Muzeum w Rybniku. Pojawiają się także sygnały o zbiorach w posiadaniu osób prywatnych. Część dokumentacji i przedmiotów jednak zaginęła, co czyni zachowane dokumenty, zdjęcia i przedmioty, dokumentujące działalność rybnickich firm piwowarskich tym cenniejszymi.

Bibliografia

Archiwa

Archiwum Państwowe w Katowicach
Główny Urząd Powierniczy Rzeszy Wschód (zespół nr 124)

Archiwum Państwowe w Katowicach oddział w Raciborzu
Akta stanu cywilnego gmin żydowskich powiatu rybnickiego (zespół 118)
Królewski Sąd Obwodowy w Rybniku (zespół nr 119)
Rybnickie Zjednoczenie Przemysłu Węglowego (zespół nr 210)
Akta miasta Rybnika (zespół nr 269)
Akta Urzędu Stanu Cywilnego w Rybniku (zespół nr 271)

Archiwum Państwowe w Katowicach oddział w Gliwicach
Akta notariusza Kurta Bergera w Zabrzu (zespół nr 209)

Muzea
Muzeum w Rybniku, sygn. MRy/H/1153

Akty prawne
Dz. U. R.P. 1946, nr 3, poz. 17

Tytuły prasowe
„Gazeta Rybnicka" 1923
„Gazeta Urzędowa Województwa Śląskiego" 1926, nr 6, s. 23
„Górnoślązak" 1919
„Monitor Polski", 1948, nr 68, poz. 528
„Nowiny Raciborskie" 1898, 1914, 1917, 1920
„Przegląd Piwowarsko-Słodowniczy" 1936–1938
„Rybniker Kreisblatt" 1883–1885, 1890, 1891, 1893, 1897, 1898
„Rybniker Stadtblatt" 1914
„Sztandar Polski i Gazeta Rybnicka" 1925, 1927, 1928–1934, 1937
„Tygodnik Powiatowy na powiat Rybnicki" 1927
„Tygodnik Rybnicki" 2007, 2011

Opracowania:
Adresbuch des Kauflente, Fabrikanten, Gewerbslente un grösseren Gutsbesitezer von preussisch Schlesien und Posen, Rürnberg 1866
Baranowski B., *Życie codzienne małego miasteczka w XVII i XVIII wieku*, Warszawa 1975
Barciak A., *Sacrum a średniowieczny Rybnik*, [w:] *Sacrum i profanum. Klasztory i miasta w rzeczywistości Górnego Śląska w średniowieczu*, pod red. E. Bimler-Mackiewicz, Rybnik 2003, s. 81–87
Bocheński A., *Wędrówki po dziejach przemysłu polskiego*, t. 1, Warszawa 1987
Browar Rybnicki, „Ziemia Rybnicka" 1939, nr 4, s. 97.
Buchs J., *Browar Książęcy Tychy 1629–1929. Przegląd dziejów 300-letniego rozwoju*, [Tychy 1929]
Buczacki S., *Zioła*, Warszawa 1998
Cimała B., Porwoł P., Wieczorek W., *Wypisy do dziejów Rybnika i Wodzisławia Śląskiego*, Opole 1985, s. 115
Dembińska M., *Konsumpcja żywnościowa w Polsce średniowiecznej*, Wrocław 1963
Drabina J., *Życie codzienne w miastach śląskich w XIV i XV w.*, Wrocław 1998, s. 43, 44;
Drobny E., *Kościółek św. Katarzyny w Rybniku 1648–1805*, „Ziemia Rybnicka" 1939, nr 3, s. 54
Drobny E., *Krótki zarys historii miasta Rybnika*, [Rybnik 1938].

Drobny E., *Rybnik przed 100 laty*, „Ziemia Rybnicka” 1939, nr 4, s. 79
Handbuch für der Prowinz Schlesien, Breslau 1885, s. 174
Haur J. K., *Oekonomika ziemiańska generalna*, Warszawa 1744
Idzikowski F., *Geschichte der Stadt und ehemaligen Herrschaft Rybnik in Oberschlesien mit einem Plane der Stadt und der nächsten Umgegend*, Breslau 1861
Ihnatowicz I., Biernat A., *Vademecum do badań nad historią XIX i XX wieku*, Warszawa 2003
Kalfas-Piotrowska S., *Stosunki handlowe śląsko-polskie za Kazimierza Wielkiego*, „Roczniki Towarzystwa Przyjaciół Nauk na Śląska” V, Katowice 1936
Keller D., *Życie gospodarcze rybnickich Żydów od początku XX wieku do wybuchu II wojny światowej*, [w:] *Żydzi na Górnym Śląsku w XIX i XX wieku*, red. B. Kalinowska-Wójcik, D. Keller, Rybnik-Katowice 2012, s. 257–271
Kloch B., D. Keller, *Wodociągi i kanalizacja Rybnika. Zarys dziejów*, Rybnik 2007
Kloch B., D. Keller, *Zarys dziejów Rybnika (do 1989 r.)*, „Zeszyty Rybnickie” 7, Rybnik 2008
Kloch B., *Rybnik na przełomie XIII i XIV wiek. Kierunki rozwoju miejscowości*, [w:] *Sacrum i profanum. Klasztory i miasta w rzeczywistości Górnego Śląska w średniowieczu*, pod red. E. Bimler-Mackiewicz, Rybnik 2003, s. 49–58
Kloch B., *Rybnik w średniowieczu. Z dziejów miasta i okolic do pierwszej połowy XIV wieku*, Rybnik 2002
Klonder A., *Browarnictwo w Prusach Królewskich (2 połowa XVI–XVII w,)*, Wrocław 1983
Klonder A., *Napoje fermentacyjne w Prusach Królewskich w XVI–XVII wieku (produkcja — import — konsumpcja)*, Wrocław 1989
Klonder A., *Rachunki cechu browarników Starego Miasta Elbląga jako źródła do badań nad produkcją piwa w XVI–XVII w.*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 1980, nr 2
Kolarczyk J., *Śladami przeszłości ziemi rybnickiej*, Racibórz 2004
Korta W., *Historia Śląska do 1763 roku*, Warszawa 2003
Księga adresowa województwa śląskiego rok 1926/1927, oprac. J. Bernatt, Katowice [1927]
Kulpa S., *Historia warzona piwem. Rzecz o browarach Wodzisławia Śląskiego*, Wodzisław Śląski 2016.
Kwak J., *Miasta księstwa opolsko-raciborskiego w XVI–XVIII wieku*, Opole 1977
Lalik T., *Ze studiów nad rynkiem spożywczym w Polsce XVI wieku. Młyny królewskie w Krakowie w 1558 r.*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 1976, nr 1
Likwidacja książęcych folwarków w Rybniku i na Smolnej w roku 1855, „Ziemia Rybnicka” 1939, nr 5
Linde S. B., *Słownik języka polskiego*, t. 2, cz. 2, Warszawa 1811
Musiolik L., *Nasza mała ojczyzna. Kronika gminy Smolna od 1907 roku dzielnicy Rybnika*, Rybnik 1995
Musiolik L., *Rocznik rybnicki 2001*, Rybnik 2001
M. Musiolik, *Rybniczanie. Słownik biograficzny*, Rybnik 2000
Musiolik L., *Spacerkiem po Rybniku i okolicy. Przewodnik turystyczny po Rybniku*, Rybnik 1997
Musioł L., *Dawne miary zboża na Górnym Śląsku (Przyczynek do metrologii śląskiej)*, Opole 1963
Muzolf B., *Wyniki badań zamku książęcego w Rybniku, woj. katowickie*, [w:] *Badania archeologiczne na Górnym Śląsku i w Zagłębiu Dąbrowskim w latach 1991–1992*, red. E. Tomczak, Katowice 1997.
Oberschlesisches Adresshandbuch, T. 1, *Firmen-Handelregister*, Katowitz 1902
Palica M., *Historia rybnickich fabrykantów*, cz. 2, „Gazeta Rybnicka” 2012, nr 5, s. 45; cz. 3, nr 6–7, s. 45

Panic I., *Rybnik w XII wieku: centrum regionu czy jego peryferie*, [w:] *Sacrum i profanum. Klasztory i miasta w rzeczywistości Górnego Śląska w średniowieczu*, red. Elżbieta Bimler-Mackiewicz, Rybnik 2003, s. 13–23
Panic I., Iwanek W., *Zamek rybnicki*, „Zeszyty Rybnickie" 1, Rybnik 1990
Prus K., *Z przeszłości Mikołowa i jego okolicy*, Katowice 1932
Różyński S., *Zarys dziejów piwowarstwa gliwickiego*, Gliwice 2006
Rusiński W., *Zarys historii gospodarczej powszechnej. Czasy nowożytne i najnowsze (1500–1939)*, Warszawa 1970
Rutkowski J., *Wokół teorii ustroju feudalnego*, Warszawa 1982
Skorowidz branż przemysłu, handlu, finansów, rzemiosła i zawodów wyzwolonych. Województwo Śląskie, 1929/30, Katowice [b.d.]
Sperka J., *Dzieje gospodarcze Górnego Śląska w średniowieczu* [w:] *Historia Górnego Śląska*, red. J. Bahlcke, D. Gawrecki, R. Kaczmarek, Gliwice 2011
Spis abonentów sieci telefonicznych Dyrekcji Okręgu Poczt i Telegrafów w Katowicach oraz central niemieckiego Górnego Śląska: Beuthen (Bytom), Gleiwitz (Gliwice), Hindenburg (Zabrze) na rok 1936, Warszawa 1936
Spis abonentów sieci telefonicznych Dyrekcji Okręgu Poczt i Telegrafów w Katowicach oraz central niemieckiego Górnego Śląska: Beuthen (Bytom), Gleiwitz (Gliwice), Hindenburg (Zabrze) na rok 1937, Warszawa 1937
Szołtysek M., *Rybnik, nasze gniazdo*, Rybnik 1997
Szymański J., *Nauki pomocnicze historii*, Warszawa 2004
Świrko S., *Rok płaci — rok traci. Kalendarz przysłów i prognostyków rolniczych*, Poznań 1990
Trunkhardt A., *Dzieje miasta Rybnika i dawniejszego państwa rybnickiego na Górnym Śląsku na podstawie wydanej w 1861 r. kroniki Franciszka Idzikowskiego*, [Rybnik 1925]
Umowa spółki [Browaru Rybnickiego dawniej Hermann Müller], Mikołów 1936
Urbanek A., *Browary akcyjne Wrocławia 1864–1945*, Opole-Norymberga 2015
Zarys dziejów miasta od czasów najdawniejszych do 1980 roku, red. J. Walczak, Katowice 1986
Zientara B., Mączak A., Ihnatowicz I., Landau Z., *Dzieje gospodarcze Polski do 1939 r.*, Warszawa 1965
Zivier E., *Lederfabrik F. Haase 1766–1916*, Berlin 1916

Strony internetowe

http://forum.zapomniany.rybnik.pl/viewtopic.php?f=4&t=1186&start=25, 21.04.2015
http://pl.wikipedia.org/wiki/Browar_w_Rybniku, 21.04.2015.
http://szufladamalgosi.pl/haase-epopeja-cz-1/, 21.04.2015.
http://www.browar.biz/forum/archive/index.php/t-60056.html, 26.01.2016.
http://www.schlesien-bonn.de/podukte/brauereiverzac.htm (niedostępnej)

Spis treści

Zamiast wstępu ..... s. 1
Rozdział I Browary rybnickie
1) Browar zamkowy..... s.7

2) Rybnicki Browar Parowy Hermanna Müllera (Rybniker Dampfbrauerei Hermann Müller) s. 17
3) Browar Isidora Müllera i Ludwiga Mandowskiego..... s. 26
Zakończenie i bibliografia..... s. 31